

EXPRESS

SU

ŚWIAT MODY STYLEM ŻYCIA

POMORZE Z OGROMNYM POTENCJAŁEM ENERGETYCZNYM

KUCHARZE WSPARLI CHORĄ
DZIEWCZYNKĘ

ZBIGNIEW STENCEL

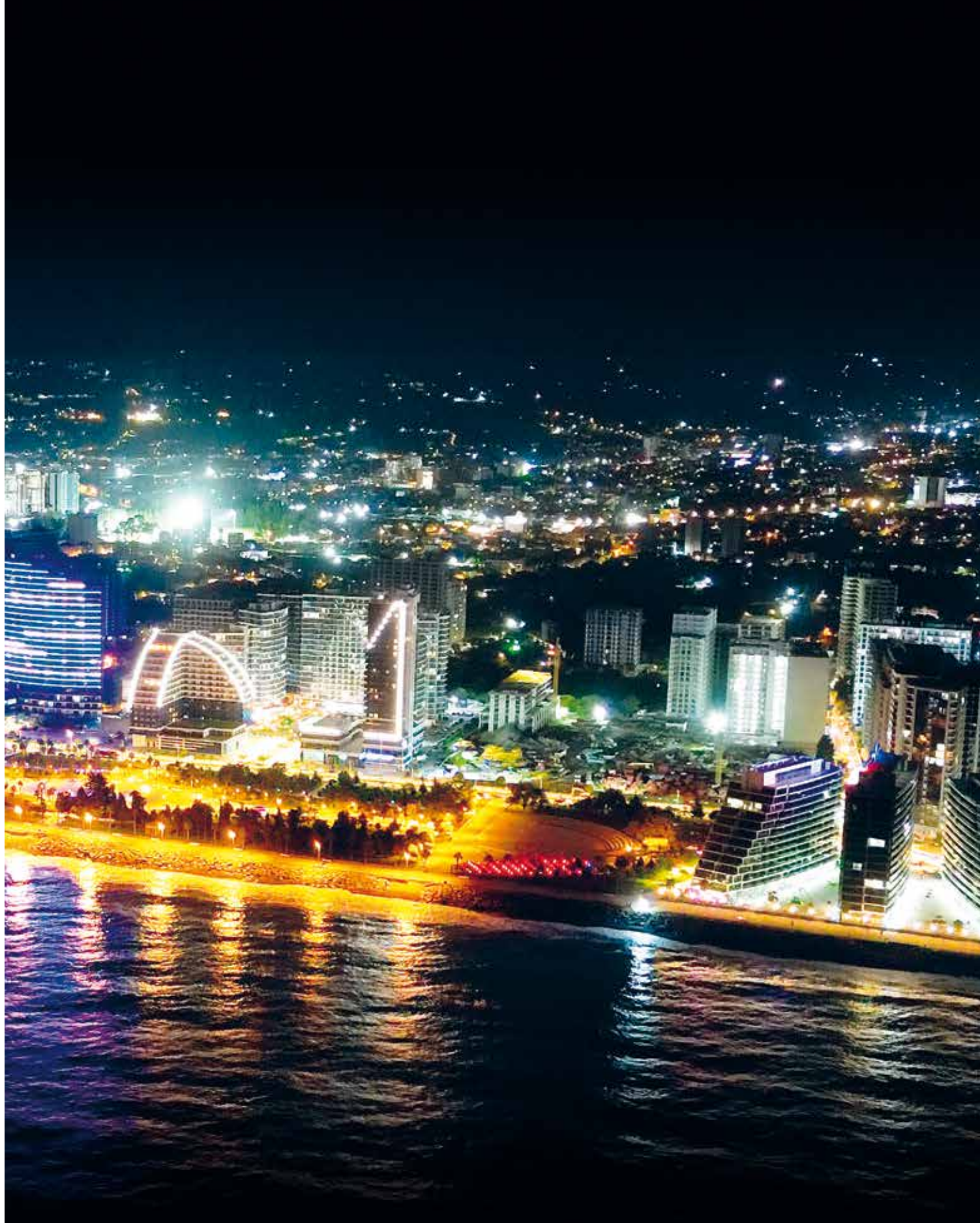
POMORSKY RZEMIEŚLNICY
Z NADZIEJĄ W PRZYSZŁOŚĆ

LUXURIA
E S T A T E



Batumi w Gruzji

Skorzystaj i zainwestuj w najszybciej rozwijający się rynek nieruchomości w Europie. Dochodowy apartament z widokiem na morze. Obsługa wynajmu gwarantowana. Pomożemy Ci we wszelkich formalnościach. Pełne prawo własności.



luxuria.com.pl





Wynajmij luksusowy jacht na Mazurach

**Rezerwacja
i sprzedaż czarterów:**

+48 505 700 731 | info@flowczarter.pl

Port:

Ekomarina Sunport
Stare Sady 4 BK, 11-730 Mikołajki

flowczarter.pl

FORD PUMA HYBRID OD 95 900 PLN



PAKIET:
FORD PROTECT,
GWARANCJA
I SERWIS

TERAZ W CENIE

DLA WYBRANYCH WERSJI
UBEZPIECZENIE

TERAZ W CENIE



Pakiet "4 lata ochrony, Ford Protect, gwarancja i serwis w cenie" wyłączone z wyposażenia standardowego wersji Titanium 1.0 EcoBoost 125KM M6. Roczne, darmowe ubezpieczenie wyłączone z wyposażenia standardowego wersji Titanium. Szczegóły w cenniku.

BIG
AUTOHANDEL

TWÓJ
DEALER
FORDA
W GDAŃSKU



Gdańsk, ul. Elbląska 79b | www.bigautohandel.eu



Z przyjemnością oddajemy w Państwa ręce kolejny, 126 numer gazety, który stanowi też zamknięcie 2023 roku. Przy panującej mroźnej aurze z pewnością wieczór umili Państwu interesująca rozmowa ze Zbigniewem Stenclem, Prezesem Pomorskiej Izby Rzemieślniczej Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Gdańsku. Państwa uwadze polecam też rozmowy z m.in.: Prezesem OPEC Wojciechem Folejewskim, czy Zuzanną Pactwą, która z powodzeniem rozwija markę modową Rise. W świat smaków zabierze Państwa Marek Soczewka, który od ponad 25 lat gotuje w branży hotelarskiej. Natomiast odpowiednie wino na okres świąteczny zaproponuje zdobywca Nagrody Sommeliera AIG PRIX Andrzej Strzelecki.


Grudzień jest czasem podsumowań, dlatego w Samorządowym Expressie Biznesu wiele jednostek samorządowych analizuje mijający rok i przyznaje, ile udało zrealizować się zadań.

To też czas, gdzie wszyscy są myślami przy świętach Bożego Narodzenia, dlatego wszystkim Czytelnikom naszego miesięcznika życzę przede wszystkim zdrowia, wyjątkowego czasu spędzonego w gronie rodzinnym, aby ten świąteczny okres przyniósł spokój oraz radość.

Życzę Państwu przyjemnej lektury.

Piotr Ruszewski
PREZES PR MEDIA
GROUP SP. Z O.O.

 /ExpressBiznesu

 /Express_Biznesu

POPZEDNIE WYDANIA:



W TYM NUMERZE

POMORSKY RZEMIEŚLNICY Z NADZIEJĄ W PRZYSZŁOŚĆ ROZMOWA MIESIĄCA	10
ZASTRZEŻENIE NUMERU PESEL FELIETON PRAWNIK - RYSZARD STOPA	15
POMORZE Z OGROMNYM POTENCJAŁEM ENERGETYCZNYM GOSPODARKA	16
KOMPETENCJE PRACOWNIKÓW FIRMOWYM FILAREM BIZNES	22
ZIELONA TRANSFORMACJA W TERMINALNYM WYDANIU BIZNES	23
WODÓR ENERGETYCZNĄ PRZYSZŁOŚCIĄ BIZNES	24
ROK PEŁNY SUKCESÓW GDYŃSKIEJ MARINY GOSPODARKA	27
OWOCNY ROK I JUBILEUSZ INVESTGDA GOSPODARKA	30
PODWÓJNY JUBILEUSZ BIZNES	32
ESG A POLSKI BIZNES FELIETON - TOMASZ LIMON	33
MENEDŻEROWIE DO ZMIANY? BIZNES	35
GENERATORY ENERGII SPOŁECZNEJ FELIETON - DOROTA SOBIENIECKA-KAŃSKA	36
POWRÓT DO KORZENI POLSKICH TRADYCJI WINIARSKICH LIFESTYLE	37
ŚWIATOWY FENOMEN WCHODZĄCY DO POLSKI SPORT	40
ODPOWIEDZIALNOŚĆ BIZNESU, W SZEROKIEJ PERSPEKTYWIEZROBIĆ FELIETON - JOLANTA SZYDŁOWSKA	42
ŚWIAT MODY STYLEM ŻYCIA LIFESTYLE	43
KRONIKA WYDARZEŃ W TOWARZYSTWIE	46



10



16



37



40

PARTNERZY EXPRESSU BIZNESU:



NASZ MAGAZYN MONITOROWANY
JEST PRZEZ INSTYTUT MONITOROWANIA MEDIÓW:





43

48 ZŁOTY JUBILEUSZ MARKI KLER
LIFESTYLE

50 SSANGYONG POWRACA NA MOTORYZACYJNĄ MAPĘ TRÓJMIASTA
MOTORYZACJA

52 HOTELOWA GASTRONOMIA DYNAMICZNYM GOTOWANIEM
LIFESTYLE

54 KUCHARZE WSPARLI CHORĄ DZIEWCZYNKĘ
LIFESTYLE

56 ZEBRANO ZAWROTNĄ KWOTĘ NA KOLACJI CHARYTATYWNEJ
LIFESTYLE

58 GOŚCIE KULINARNYMI JURORAMI
LIFESTYLE

62 ŚMIECH TO ZDROWIE, ALE NIE ZAWSZE
KULTURA

66 JARMARK BOŻONARODZENIOWY W WEJHEROWIE OTWARTY!
SAMORZĄD

68 REWITALIZACJA KLUCZEM DO SUKCESU MALBORKA
SAMORZĄD

70 STAROGARD PRZYKŁADEM DOBRYCH ZMIAN
SAMORZĄD

72 KONIEC KADENCJI Z REKORDOWYM BUDŻETEM
SAMORZĄD

74 ŁEBA DRUGĄ GMINĄ W WOJEWÓDZTWIE POMORSKIM
SAMORZĄD

77 CZAS PODSUMOWAŃ ORAZ WYRÓŻNIEŃ W KOLBUDACH
SAMORZĄD

80 WOJSKOWA RODZINA NA MEDAL Z GMINY ZBLEWO
SAMORZĄD

84 GMINA PELPLIN LIDEREM W POZYSKIWANIU FUNDUSZY ZEWNĘTRZNYCH
SAMORZĄD

90 TCZEWSKA „PORODÓWKA” ZADBAŁA O KOMFORT PACJENTEK
SAMORZĄD

98 GMINA CEDRY WIELKIE POMAGA UKRAIŃSKIM SAMORZĄDOWCOM
SAMORZĄD



50



65

REDAKCJA

PREZES
PR MEDIA GROUP SP. Z O.O.
Piotr Ruszewski

WYDAWCA:
PR MEDIA GROUP Sp. z o.o.,
Aleja Zwycięstwa 24,
80-219 Gdańsk,
tel. 58 736 16 92
redakcja@expressy.pl,
www.expressbiznesu.pl
ISSN 2080-5179



REDAKTOR PROWADZĄCY
Przemysław Schenk
p.schenk@expressy.pl

SEKRETARZ
DS. ADMINISTRACYJNYCH:
Magdalena Chmielewska
tel. 796 600 155
m.chmielewska@expressy.pl

SKŁAD I ŁAMANIE
Artur Ruszewski

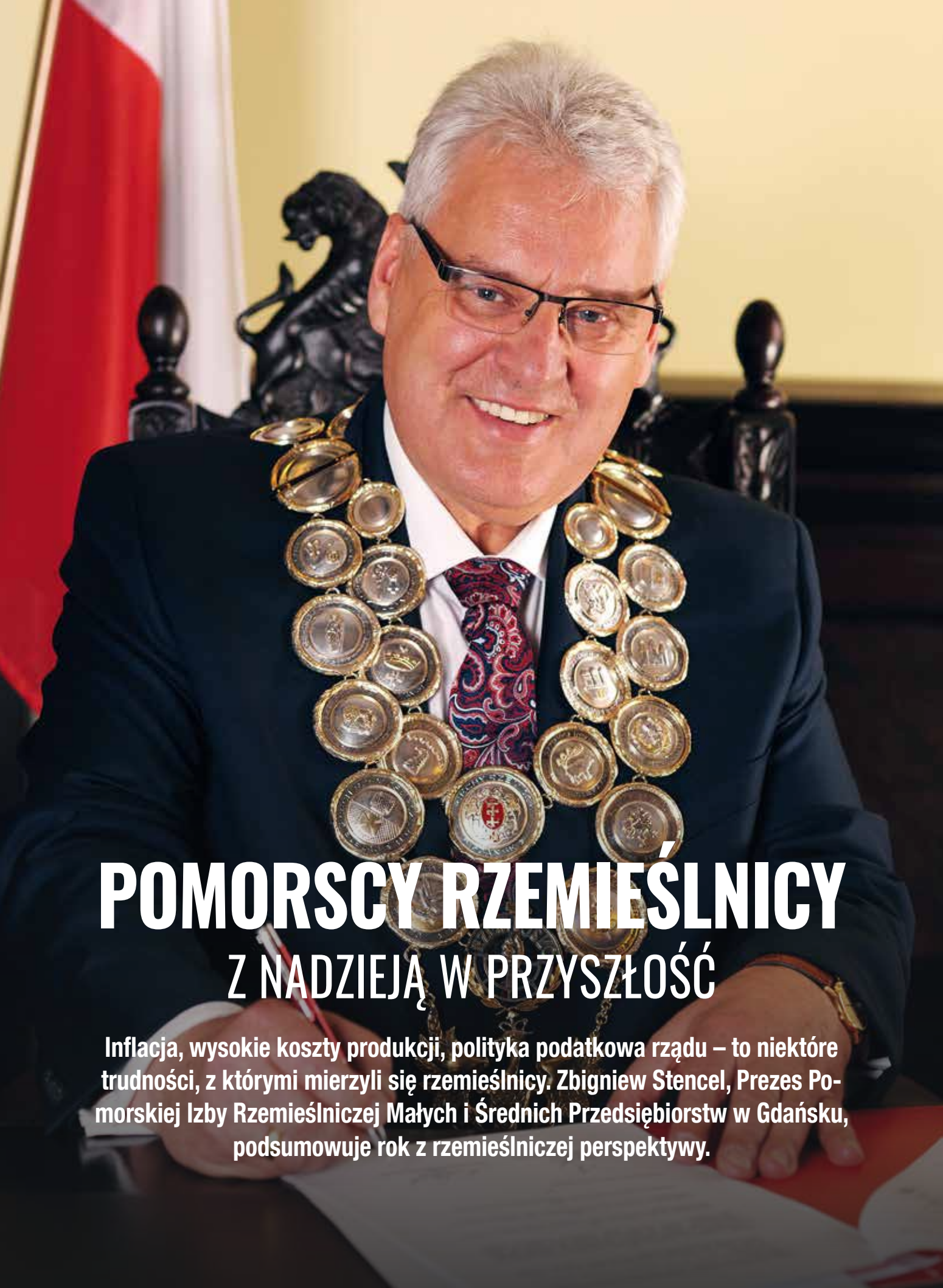
DZIENNIKARZE
Tomasz Podsiadły
Witt Miller
Patryk Gochniewski
Grzegorz Plichta

FELIETONIŚCI:
Jolanta Szydłowska
Tomasz Limon
Ryszard Stopa
Dorota Sobieniecka

MARKETING/REKLAMA/PR:
Rafał Laskowski
(dyrektor handlowy)
r.laskowski@expressy.pl
tel. 791 980 155

Joanna Symeryak
(dyrektor ds. PR)
j.symeryak@expressy.pl
tel. 796 100 155

Danuta Bieszke
(doradca ds. reklamy)
d.bieszke@expressy.pl
tel. 660 731 138



POMORSKY RZEMIEŚLNICY Z NADZIEJĄ W PRZYSZŁOŚĆ

Inflacja, wysokie koszty produkcji, polityka podatkowa rządu – to niektóre trudności, z którymi mierzyli się rzemieślnicy. Zbigniew Stencel, Prezes Pomorskiej Izby Rzemieślniczej Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Gdańsku, podsumowuje rok z rzemieślniczej perspektywy.

W jakich nastrojach rzemieślnicy kończą rok?

Nie był to łatwy rok dla rzemieślników. Mierzyliśmy się z inflacją, której towarzyszyły wysokie ceny paliw i energii. Trudnością pozostają wzrastające koszty zatrudnienia czy produkcji przemysłowej towarów i usług, spadek zamówień i rentowności przedsiębiorstw. Prowadzona polityka podatkowa rządu, jej wielokrotne zmiany także negatywnie wpłynęły na kondycję finansową firm. Kolejnym problemem jest brak specjalistycznej kadry pracowniczej. Wciąż brakuje fachowców mimo wzrostu wynagrodzeń i poprawy warunków pracy. Ten problem nie dotyczy tylko nas, ale też innych państw. Do tego wojna w Ukrainie i nowe konflikty zbrojne, a ponadto, pożary, powódzie, trzęsienia ziemi, czy migracje ludności powodują spowolnienie gospodarki. Niestety coraz częściej przedsiębiorstwa zamykają się lub zawieszają działalność. Trudno stwierdzić, czy rzemieślnicy mają dziś powody do zadowolenia. Mamy branże, którym wiedzie się całkiem dobrze, ale i takie, gdzie odczuwalne jest spowolnienie. Inne firmy mierzą się z wyzwaniem ciągnącymi się od czasu pandemii, ponieważ niektórzy przedsiębiorcy wciąż zwracają „dane” tarcze antykrzysowe przez rząd. Jednak koniec roku to tradycyjnie czas podsumowań i refleksji. Bez wątplenia rzemieślnicy – mimo wszelkich przeciwności losu – to ludzie silni wiarą i nadzieją na lepsze jutro.

Jakie oczekiwania ma rzemiosło wobec nowego rządu?

Jesteśmy po wyborach parlamentarnych i tworzy się nowy rząd. Rosną nasze oczekiwania oraz nadzieja na rychłe zmiany i poprawę warunków prowadzenia działalności gospodarczej. Te oczekiwania dotyczą także odbudowy dialogu społecznego. Rzemiosło oczekuje nowelizacji Ustawy o rzemiosle albo nowej Ustawy o rzemiosle, która będzie dostosowana z jednej strony do specyfiki rzemiosła, ale też do aktualnych warunków. To są tak fundamentalne zmiany jak współczesna definicja rzemieślnika, czy zniesienie ograniczenia form prowadzenia działalności gospodarczej, bo aktualnie z rzemiosła wykluczone są spółki kapitałowe. Oczekujemy konkretnych działań na rzecz wzmocnienia szkolnictwa zawodowego, z uwzględnieniem

kształcenia dualnego w rzemiosle oraz z docenieniem roli rzemieślników, przedsiębiorców kształcących młodocianych pracowników. Nasza Izba wspólnie z władzami Związku Rzemiosła Polskiego aktywnie angażuje się na rzecz sprawnego wdrożenia zmian przepisów dotyczących środowiska rzemieślniczego, wzmocnienia pozycji rzemiosła w gospodarce.

Jakie wydarzenia i projekty Izba planuje na 2024 rok?

Poza kontynuacją działalności statutowej zamierzamy położyć większy nacisk na promocję wiedzy o zawodach rzemieślniczych. Ważne jest szkolenie doradców zawodowych. Zamierzamy też dotrzeć do szerszego grona potencjalnych uczniów poprzez spotkania w szkołach podstawowych. Chcemy wytłumaczyć istotną rolę rzemiosła w naszym życiu mimo rozwoju AI. Będziemy organizować konkursy dla uczniów oraz kontynuować współpracę w ramach inicjatywy WorldSkills – największego na świecie konkursu dla młodych fachowców, będącego świetną promocją kształcenia zawodowego. Po raz trzeci zapraszamy na Pomorskie Święto Rzemiosła, które organizujemy w ramach Jarmarku św. Dominika w Gdańsku. Od ponad roku Pomorska Izba Rzemieślnicza MSP jest dzierżawcą obiektu wypoczynkowego Rzemieślnik w Zakopanem. Obiekt jest po gruntownym remoncie, przyjmuje już gości, zatem zapraszamy do korzystania z jego usług.

Jakie chciałby Pan złożyć życzenia świąteczne?

Dziękuję serdecznie mojemu Zarządowi, z którym mam przyjemność pracować i służyć Pomorskiemu Rzemiosłu. Dziękuję dyrekcji i zespołowi Izby oraz dyrekcji, nauczycielom i pracownikom naszej szkoły - Pomorskich Szkół Rzemiosł im. W. Szajdy w Gdańsku. Słowa podziękowania kieruję do mistrzów szkolących młodocianych pracowników oraz członków komisji egzaminacyjnych. Dziękuję Starszyźnie cechowej, dyrektorom oraz pracownikom Cechów, wszystkim zaangażowanym na rzecz Pomorskiego Rzemiosła. Życzę rodzinnych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Bożego Błogosławieństwa w nadchodzącym roku.



OD BAŁTYKU PO TATRY, CZYLI POMORSKY RZEMIEŚLNICY NA PODHALU

Ośrodek wypoczynkowy Rzemieślnik - Zakopane przeszedł gruntowny remont i od kilku miesięcy stanowi atrakcyjne miejsce wypoczynku dla gości. Od ponad roku operatorem obiektu jest Pomorska Izba Rzemieślnicza Małych i Średnich Przedsiębiorstw.



Rzemieślnik – Zakopane (Ul. Makuszyńskiego 12) to wyjątkowy obiekt, który został wybudowany w latach 60' ubiegłego stulecia. Od samego początku istnienia ośrodek jest związany z polskim rzemiosłem. Właścicielem pozostaje Związek Rzemiosła Polskiego. W ostatnim roku Rzemieślnik przeszedł metamorfozę dzięki gruntownemu remontowi, zyskując nowoczesny, komfortowy standard i gustowne wnętrza.

Doskonała lokalizacja i wyjątkowa atmosfera

Rzemieślnik to idealna baza noclegowa w samym sercu Zakopanego, usytuowana w pobliżu Krupówek, skoczni narciarskich, wyciągów narciarskich, a także szlaków turystycznych. Obiekt dysponuje 69 pokojami i zapewnia 145 miejsc noclegowych.

Ten obiekt hotelowy roztacza niezwyklej aurę, która wprowadza gości w dobry nastrój i prawdziwie góralską atmosferę! W przytulnych wnętrzach można znaleźć wiele rzemieślniczych akcentów, jak piękne jesionowe elementy meblowania i wyposażenia oraz komfortowe fotele i sofy – wykonane własnoręcznie przez pomorskich mistrzów stolarstwa, snycerstwa i tapicerstwa. Estetyczny wystrój,

funkcjonalne przestrzenie oraz bardzo wygodne łóżka – zapewniają gościom komfort i odpoczynek.

Natomiast urzekające widoki na górski krajobraz sprawiają, że pobyt w Rzemieślniku – Zakopane o każdej porze roku – goście będą długo i pozytywnie wspominać. A do tego pyszne i zdrowe posiłki, które zapewnią energię na pełne wrażeń górskie wycieczki, pracowity dzień szkoleniowy, czy też spokojny wypoczynek w mieście.

Spotkania biznesowe i szkolenia

Ośrodek, którego operatorem jest Pomorska Izba Rzemieślnicza Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Gdańsku, to także doskonałe miejsce do zorganizowania spotkań biznesowych, konferencji oraz szkoleń. Nowoczesna w pełni wyposażona sala konferencyjno-szkoleniowa przeznaczona jest dla max 60 osób i można ją zaaranżować dowolnie na życzenie klienta. Wyjątkowości tego miejsca dostarcza też duży taras z przepięknym widokiem na Tatry, w tym monumentalny Giewont, a także na Wielką i Średnią Krokiew, oraz oryginalne dzieła Władysława Hasiora na ścianach. Obsługa zapewnia profesjonalną pomoc oraz wsparcie podczas organizacji wszelkiego rodzaju wydarzeń.



Małgorzata Wokacz-Zaborowska,

Dyrektorka Pomorskiej Izby Rzemieślniczej MSP.

Zakopane cieszy się popularnością przez cały rok. Aktualnie rozpoczynamy sezon zimowy – pobyty świąteczne, sylwestrowe a w Nowym Roku intensywny czas ferii zimowych. Jest mnóstwo śniegu, miasto już w świątecznej atmosferze. Rzemieślnik – Zakopane to doskonałe miejsce, aby wypocząć w pojedynkę, z rodziną lub ze znajomymi. Sprzyja temu nie tylko urokliwy, górski klimat oraz wspaniałe widoki, ale także przyjazna atmosfera i ciepłe wnętrza. Serdecznie zapraszamy do Rzemieślnika w Zakopanem (www.rzemieslnik-zakopane.pl).

Serdeczne życzenia

Szczęśliwych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia

oraz wszelkiej pomyślności i sukcesów
w nadchodzącym Nowym 2024 Roku.



Do życzeń pragniemy dodać podziękowania
za zaufanie i dotychczasową współpracę.

Zarząd oraz pracownicy Elis Textile Service Sp. z o.o

ZASTRZEŻENIE NUMERU PESEL

Niedawno stworzona możliwość zastrzeżenia numeru PESEL ma pomóc w przeciwdziałaniu przestępstw popełnianym przy użyciu kradzionych danych. To forma mająca chronić ofiary kradzieży tożsamości.

Najprostszym sposobem jest skorzystanie ze strony mobywatel.gov.pl, na której po zalogowaniu się przy użyciu Profilu Zaufanego lub e-dowodu wystarczy wybrać opcję „Zastrzeż PESEL”. Istnieje również opcja zastrzeżenia numeru PESEL w urzędzie gminy na papierowym formularzu. Zastrzeżenie może być w każdej chwili cofnięte.

Skutki zastrzeżenia numeru PESEL

Najistotniejszy ze skutków zastrzeżenia numeru PESEL dotyczy działalności banków, innych instytucji kredytowych i płatniczych oraz SKOK-ów, które zobowiązane będą, począwszy od 1 czerwca 2024 r. do weryfikacji statusu numeru PESEL w przypadku zawierania umów kredytów i pożyczek, a także modyfikacji tych umów.

Gdy podany przez klienta numer PESEL okaże się zastrzeżony, bank powinien odmówić dokonania czynności. Podobnie jest przy próbie wypłaty gotówki z banku lub bankomatów, w ilości przekraczającej trzykrotność minimalnego wynagrodzenia w jednym dniu. Zastrzeżony PESEL ma spowodować zablokowanie wypłaty. Do weryfikacji statusu PESELu zobowiązani będą także notariusze podczas dokonywania niektórych czynności jak np.: nabycia, zbycia lub obciążenia nieruchomości, czy udziału w nieruchomości, prawa użytkowania wieczystego, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu oraz udziału w nich. Innym przypadkiem, w którym zastrzeżenie PESELu spowoduje odmowę wykonania usługi, jest wydawanie kopii karty SIM przez operatora telekomunikacyjnego.

Co istotne, zastrzeżenie numeru PESEL nie spowoduje żadnych utrudnień w dostępie do usług medycznych, e-recept i e-skierowań ani też nie zablokuje możliwości załatwiania spraw w urzędach.

Choć obowiązek weryfikacyjny wchodzi w życie dopiero za pół roku, warto już teraz zastrzec PESEL. To będzie zdecydowanie pomocne w wykazaniu, w ewentualnym postępowaniu sądowym, należytej staranności w zabezpieczeniu własnych danych w przypadku, gdy one zostaną wykorzystane przez oszustów np.: w celu zaciągnięcia pożyczki.

Ten problem jest niezwykle aktualny, zwłaszcza w świetle ostatnich wycieków kradzionych danych, o których mówi się, że objęły dane dotyczące nawet 50.000 osób. Za pośrednictwem strony: www.bezpiecznedane.gov.pl można sprawdzić, czy nasze dane nie zostały ujawnione.



RYSZARD STOPA Kancelaria Radcy Prawnego

Ryszard Stopa radca prawny prowadzący Kancelarię Radcy Prawnego od 1986 r. Doradza przedsiębiorcom z zakresu między innymi prawa energetycznego, bankowego, stoczniowego i budowlanego. Reprezentuje również osoby fizyczne we wszelkich sprawach sądowych i pozasądowych. Arbiter Sądów Arbitrażowych, Rozjemca, Mediator, Inżynier Kontraktu, członek Stowarzyszenia Inżynierów Doradców i Rzeczników SIDIR

POMORZE Z OGROMNYM POTENCJAŁEM ENERGETYCZNYM

Większy udział OZE, czy transformacja energetyki ciepłej w stronę energetyki elektrycznej – to niektóre trendy, które już zawitały do branży. Prezes OPEC, Wojciech Folejewski opowiada o dostosowaniu się do tych tendencji, w ramach nowej strategii firmy.





Na początku tego roku zatwierdzono dokument „Strategia OPEC 2023-2040”. Na jakich obszarach będą koncentrować się działania OPEC?

Przy opracowywaniu naszej strategii został powołany wewnętrzny zespół ds. jej stworzenia, korzystaliśmy też z pomocy doradców/ekspertów z obszaru nauki, biznesu i samorządów. Finalny dokument został spisany przez zarząd i pracowników OPEC, jest autorskim dziełem naszego zespołu. Strategia została oparta na czterech obszarach rozwoju. Pierwszy z nich dotyczy „Zielonej transformacji” i procesu dekarbonizacji w zakresie produkcji energii cieplnej. Na pierwszym planie jest odejście od węgla, co ma doprowadzić nas do dekarbonizacji, a finalnie neutralności klimatycznej i jak największego udziału odnawialnych źródeł energii. Drugi obszar został nazwany „Klient w cyfrowej opiece”. Komfort cieplny klienta był, jest i zawsze będzie priorytetem naszych działań, stąd promujemy naszą rolę jako „fachowego doradcy energetycznego”. Stawiamy jednocześnie na cyfrową opiekę, ponieważ to jest standard obecnych czasów i rozwijającej się technologii. Trzeci obszar dotyczy terytorialnego i ekonomicznego „Rozwoju OPEC i konsolidacji”. Mamy ambicje, aby podłączać kolejne osiedla, obszary biznesowe oraz przemysłowe w rejonie Gdyni, Rumi, Kosakowa, czy Wejherowa. Chcemy także rozwijać się technologicznie w ramach zasięgu naszej sieci, ale przyjaźnie dla środowiska i z jak największą efektywnością ekonomiczną. Tematem czwartego obszaru jest „Zespół i kompetencje”, czyli umiejętności załogi oraz zgrany i profesjonalny zespół. W związku z tym pracujemy nad rozwojem kompetencji technicznych, analitycznych, finansowych, czy obsługi klienta przez naszych pracowników. W tym zakresie naszych działań

znajdują się: szkolenia, planowanie wsparcia rozwojowego, zatrzymywanie cennych pracowników oraz budowanie zgranego, zmotywowanego zespołu. Mamy przekonanie, że te cztery obszary są spójne i wzajemnie się uzupełniają, dlatego stanowią pełny obraz niezbędnych działań dla rozwoju firmy OPEC.

Ważnym elementem obranej strategii jest odejście od węgla i postawienie na zieloną transformację. Jakie korzyści płyną z tego kroku?

Od lat rozwija się oczekiwanie społeczne dotyczące czystości klimatu. Dlatego trendy środowiskowe są powszechne i stały się częścią prawa krajowego oraz unijnego. Te regulacje mobilizują i narzucają określone parametry neutralności klimatycznej. Działalność OPEC ma niewątpliwie duży wpływ na jakość powietrza, którym oddychamy, a oczekiwania społeczne są w tym zakresie bardzo wysokie i mobilizują nas do intensywnego wdrażania zielonych rozwiązań. Ważnym czynnikiem dodatkowo mobilizującym stała się również rosyjska inwazja na Ukrainę, która spowodowała przerwanie łańcucha dostaw surowców naturalnych ze Wschodu. Problemem było to, że duża część krajowego rynku energetycznego, w tym trójmiejskiego, była zaopatrywana głównie w miał węglowy o dobrej jakości z tego kierunku. Rynek nie zna luki, więc pojawiła się alternatywa sprowadzenia węgla z zamorskich kierunków, m.in.: Indonezji, Kolumbii czy Australii. Musieliśmy z tego skorzystać i od czasu rosyjskiej agresji na Ukrainę nasze elektrociepłownie są opalane miałem węglowym ze wspomnianych krajów. Niestety, skutkowało to znaczącym wzrostem kosztów, co też miało odzwierciedlenie w rachunkach dla klientów. Ten fakt stał



się dodatkowym motywatorem do przyspieszenia procesu odchodzenia od spalania węgla, co jest nie tylko emisyjnie szkodliwe, ale też stosunkowo drogie. Co prawda, sytuacja na rynku obecnie ustabilizowała się, ale to nie zmieniło podejścia całego sektora energetycznego dotyczącego realizacji zielonej transformacji. Dlatego obszar ten stał się naturalnym filarem naszej strategii.

Jakie są cele firmy OPEC w tym kierunku?

Zamierzamy zakończyć spalanie węgla, jako surowca energetycznego, w naszej kotłowni w Wejherowie do końca 2029 roku. Obecnie trwają analizy i badania szczegółów tej transformacji. Istnieje wiele technologii, które mogą wypełnić tę lukę. Jedną z nich jest spalanie biomasy zrębkowej z odpadów drzewnych czy agrotechnicznej-słomianej. Może to być jedno ze źródeł ciepła, zastępujących miał węglowy w procesie spalania.

Które opcje jeszcze są rozważane?

Brane jest również pod uwagę wykorzystanie gazu pochodzącego z zachodnich kierunków, a także rozwijanie źródeł OZE, większe inwestowanie w przemysłowe pompy ciepła czy panele fotowoltaiczne oraz solarne. Chciałbym zaznaczyć, że kryzys energetyczny i problemy logistyczne, związane z kosztownym procesem sprowadzania surowca z zagranicznych kierunków, przekonały nas do szukania lokalnie występujących źródeł energii. Dlatego dokonaliśmy autorskiego opracowania, które nazwaliśmy mapą zasobów energetycznych w regionie. Każda z okolicznych gmin została przeanalizowana pod kątem dostępnych surowców, w tym głównie biomasy, potencjału farm wia-

trowych, energii geotermalnej, instalacji fotowoltaicznych czy ciepła odpadowego.

Które gminy według Państwa autorskiego opracowania prezentują największy potencjał pod względem dostępności surowców?

Wszystkie gminy w województwie pomorskim są zasobne w potencjał energetyczny. Bliskość morza powoduje, że mamy olbrzymie możliwości w zakresie rozwijania farm wiatrowych, szczególnie tzw. off-shore. Ta branża była dosyć mocno opóźniona, jednak teraz rozwija się coraz intensywniej. Wszystkie nasze gminy posiadają duże zasoby energii słonecznej, ponieważ nasłonecznienie Pomorza jest na tyle wysokie, że pozwala na efektywne korzystanie z instalacji PV oraz solarów. Z drugiej strony, nasz region jest zasobny w różnego rodzaju biomasę – odpady leśne i rolnicze. Pomorze posiada olbrzymi potencjał energetyczny. Nie jesteśmy w stanie jako społeczność zużyć nawet znaczącej części tego zasobu, który naturalnie występuje na naszych terenach. Najważniejsze jest to, żeby wykorzystać te surowce, które są najbardziej ekonomiczne i łatwe do odzyskania.

Jakie widzi Pan największe wyzwania przed wdrożeniem całej strategii?

Czeka nas dużo pracy, ale nie boimy się tego. Jesteśmy ambitnymi ludźmi, którzy chcą zmieniać rzeczywistość spółki i spełniać rolę społeczną. Czeka nas wiele wyzwań transformacyjnych i tych dotyczących klienta. Te drugie są dla nas istotne. Obecnie klient jest świadomy i nie kupuje przysłowiowego „kota w worku”. Ma określone

oczekiwania jakościowe i cenowe. Dlatego dążymy do tego, żeby nasza sieć usług działała: prawidłowo, efektywnie, bezpiecznie, całodobowo. To jest olbrzymi wysiłek naszych zasobów technologicznych, pracowniczych i finansowych. Staramy się minimalizować występujące ryzyko awarii i przerw w przesyle, m.in. poprzez całodobową pracę służb technicznych i pogotowia ciepłowniczego. Ważnym wyzwaniem, jednocześnie naszym celem jest to, żebyśmy byli postrzegani przez klienta jako fachowy doradca energetyczny.

Jaką widzi Pan przyszłość i kierunek rozwoju całej branży ciepłowniczej?

Staram się patrzeć na wzorce zaawansowanych w tym zakresie krajów, czyli: Danii, Finlandii, Szwecji, czy Norwegii. Tam energetyka doskonale dostosowała się do wymogów środowiskowych i bardzo rozwinęła się technologicznie, dlatego Skandynawia stanowi dla nas wzór do naślado-

wania. Z uwagą śledzimy i analizujemy trendy, które tam występują, część z nich już wdrażamy.

Jakie to są trendy?

Przede wszystkim koncentracja na surowcach i potencjale energetycznym, który znajduje się na miejscu, w danym regionie. To jest ważne, ponieważ uniezależnienie się od importowanych źródeł energii stanowi komfort i bezpieczeństwo lokalnej społeczności. Ponadto, energetyka podąża nieuchronnie w kierunku elektryfikacji. Obecnie energetyka ciepła jest oparta na procesach spalania, ale docelowo wykorzystywać zapewne będzie w dużej mierze energię elektryczną, pochodzącą z obiecujących zasobów OZE. Przyszłość to świat czystej, zielonej energii dla każdego.

Rozmawiał: Przemysław Schenk

The advertisement features a festive background with a glowing bee flying over a red gift box. A person in a Santa Claus costume is partially visible on the right. The OPEC logo is in the top left corner.

opec

Ta Ziemia jest Nasza – jedyna i wyjątkowa. Dbajmy o nią, pielęgnujmy i czerpmy radość z bogactwa i piękna, którymi odwdzięcza się nam każdego dnia.

Bardzo dziękujemy Naszym Klientom i Partnerom za wspólne budowanie zielonej przyszłości, przyjaznej, bezpiecznej i odpowiedzialnej wobec następnych pokoleń.

Zdrowych i wypełnionych ciepłymi emocjami Świąt oraz wielu sukcesów i inspirujących wyzwań w 2024 roku

zyczy
Okręgowe Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej.

CIEPŁO W DOBRYCH RĘKACH
Wejdź na opecgdy.com.pl i skorzystaj z aplikacji **EBOK**
Masz pytanie? | 800-380-006 | bok@opecgy.com.pl



**RADOSNYCH, SPOKOJNYCH, PEŁNYCH CIEPŁA I NADZIEI
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ORAZ WSZELKIEJ
POMYŚLNOŚCI, SUKCESÓW I WYTRWAŁOŚCI
W REALIZACJI PLANÓW W NOWYM 2024 ROKU**

**ŻYCZĄ W IMIENIU
PRACODAWCÓW POMORZA:**

**ZBIGNIEW CANOWIECKI, PREZYDENT
TOMASZ LIMON, PREZES ZARZĄDU**



**NAGRODA
POMORSKA
GRYF
GOSPODARCZY
2023**

LIDER ROZWOJU KOMPETENCJI

BEST S.A.

**STAWIANIE NA WIEDZĘ ORAZ DOŚWIADCZENIE KAPITAŁU
LUDZKIEGO FUNDAMENTEM SUKCESU.**

LIDER ZIELONEJ TRANSFORMACJI

Baltic Hub Container Terminal Sp. z o.o.

**TREND DBANIA O ŚRODOWISKO I WYKORZYSTYWANIE OZE
JEST OBECNY W KAŻDEJ BRANŻY. PRZYKŁADEM JEST GDAŃSKI
TERMINAL KONTENEROWY.**





KOMPETENCJE PRACOWNIKÓW FIRMOWYM FILAREM

Jednym z fundamentem tej firmy są kompetencje pracownicze. Stawianie na wiedzę oraz doświadczenie kapitału ludzkiego zaowocowało Nagrodą Pomorskim Gryfem Gospodarczym dla BEST S.A.

W tegorocznej edycji Nagrody Pomorskiego Gryfa Gospodarczego spółka BEST została laureatem w kategorii Lider Rozwoju Kompetencji. Przewagą konkurencyjną firmy definiują kompetencje, których źródłem są jej pracownicy.

Wiodąca firma windykacyjna

BEST S.A. to jeden z liderów branży windykacyjnej w Polsce i jedna z wiodących firm na polskim rynku usług finansowych. Zajmuje się efektywną restrukturyzacją zadłużeń klienta indywidualnego i korporacyjnego, aktywnie inwestując w portfele wierzytelności nieregularnych. Przedsiębiorstwo powstało w 1994 roku jako firma prowadząca działalność w zakresie pośrednictwa kredytowego. Od 1997 roku jest notowana na Giełdzie Papierów

Wartościowych w Warszawie. Pięć lat później posiadając już doświadczenie i wiedzę o rynku kredytowym, Spółka zmieniła profil działalności i skoncentrowała się na windykacji oraz zarządzaniu portfelami wierzytelności.

W 2017 roku weszła na rynek włoski, gdzie aktywnie pozyskuje portfele wierzytelności do samodzielnej obsługi. Członek i współzałożyciel Związku Przedsiębiorstw Finansowych oraz współtwórca i moderator Zasad dobrych praktyk ZPF.

Zatrudnia około 700 pracowników, tworząc dynamiczną organizację opartą o wieloletnie doświadczenie rynkowe, innowacyjne rozwiązania oraz o przyjazną kulturę organizacyjną.



Krzysztof Borusowski

PREZES ZARZĄDU BEST S.A.

- Fakt, że zostaliśmy laureatami Nagrody Pomorskiego Gryfa Gospodarczego, jest dla nas nie tylko wyróżnieniem, ale przede wszystkim znakiem potwierdzającym, że droga, którą zmierzamy, jest właściwa i doceniana przez otoczenie. Kluczowymi wartościami Grupy Kapitałowej BEST są wiedza, etyka i skuteczność. Jest to fundament, na którym budujemy naszą firmę każdego dnia. Rozumiemy doskonale, że aby być skutecznym w biznesie, musimy kierować się standardami etycznymi, takimi jak szacunek, uczciwość czy wrażliwość na potrzeby naszych interesariuszy, a jednocześnie dbać o ciągły rozwój i poszerzanie zasobów wiedzy

ZIELONA TRANSFORMACJA W TERMINALNYM WYDANIU

Rozpowszechniający się trend dbania o środowisko i wykorzystywanie odnawialnych źródeł energii jest obecny w każdej branży. Baltic Hub Container Terminal Sp. z o.o. jest tego doskonałym przykładem, co zaowocowało prestiżowym wyróżnieniem.

Największy oraz najszybciej rozwijający się polski terminal kontenerowy, prowadząc szereg działań w zakresie dbania o środowisko, został tegorocznym laureatem Nagrody Pomorskiego Gryfu Gospodarczego w kategorii Lider zielonej transformacji.

Szerokie działania

Baltic Hub stosuje wiele rozwiązań związanych z dekarbonizacją. Do tego zalicza się wykorzystywanie elektrycznych i nowoczesnych suwnic nabrzeżowych oraz placowych. Poprzez rozbudowę bocznicy kolejowej, terminal zwiększył udział transportu kolejowego w przewozie kontenerów. Ponadto, spółka wprowadziła liczenie emisji gazów cieplarnianych oraz publikuje Raport Zrównoważonego Rozwoju.

Terminal w samym sercu morza

Baltic Hub Container Terminal Sp. z o.o. wyróżnia się pod

wieloma względami. Z jednej strony jest największym i najszybciej rozwijającym się polskim terminalem kontenerowym oraz jedynym terminalem głębokowodnym w rejonie Morza Bałtyckiego, do którego bezpośrednio zawijają statki z Dalekiego Wschodu. Z drugiej obecnie stanowi docelowy punkt dla największych jednostek na świecie, które wyruszają z różnych krajów azjatyckich, w tym Chin, czy Korei.

Terminal obsługuje polski import, eksport, tranzyt oraz tranzyt morski. Dzięki dobremu dostępowi ze strony morza, braku załadowania, doskonałym możliwościom operacyjnym oraz inwestycjom w infrastrukturę, Baltic Hub Container Terminal Sp. z o.o. może pochwalić się dobrymi połączeniami z docelowymi lokalizacjami ładunków, które znajdują się w głębi kraju.

Ponadto, Baltic Hub stanowi naturalną bramę do Europy Środkowej i Wschodniej.



WODÓR ENERGETYCZNĄ PRZYSZŁOŚCIĄ

Tematem przewodnim spotkania sygnatariuszy Pomorskiej Platformy Rozwoju Morskiej Energetyki Wiatrowej była synergia między morską energetyką wiatrową a technologiami wodorowymi. One mają szanse zaistnieć na polskim rynku.



Sama konferencja zgromadziła przedstawicieli sektora wodorowego oraz offshore. Na początku Wicemarszałek Województwa Pomorskiego, Leszek Bonna podkreślił strategiczne wyzwania związane z przeciwdziałaniem zmianom klimatycznym na Pomorzu. Dodał, że region jest szczególnie predysponowany do produkcji zielonej energii.

Liczne wystąpienia i wodór tematem przewodnim

Wśród licznych wystąpień był m.in. Sławomir Halbryt, prezydent Rady Regionalnej Izby Gospodarczej Pomorza, który mówił o znaczeniu synergii między sektorem offshore wind a wodorem. Zachęcał do podjęcia wyzwań w zakresie transformacji energetycznej. W kolejnych panelach omawiano kluczowe kwestie związane z sektorem offshore wind, prezentując m.in. uwarunkowania potencjału łańcucha dostaw, rolę małych i średnich portów, status

realizacji projektów budowy fabryki wież.

Żaneta Kłostowska manager Klastra Technologii Wodorowych przedstawiła cele i harmonogram działań powołanej pierwszej Międzysektorowej Grupy Roboczej Offshore-2Hydrogen. W ramach sześciu spotkań konsultacyjnych mają zostać wypracowane wstępne ramy regulacyjne umożliwiające implementację produkcji wodoru z MFW. Pierwsze spotkanie odbędzie się 11 stycznia 2024 roku na Politechnice Gdańskiej.

Grzegorz Józwiak, dyrektor biura technologii wodorowych i paliw syntetycznych w PKN Orlen, przedstawił korzyści synergii między dolinami wodorowymi a energią z odnawialnych źródeł, zwłaszcza morskimi farmami wiatrowymi. Podkreślił też, iż najbardziej optymalnym scenariuszem jest centralizacja produkcji wodoru w regionalnych hubach.

Nie zabrakło wystąpienia Prezesa PGE Baltica, Arkadiusza Sekścińskiego, który przedstawił plany Polskiej Grupy Energetycznej dotyczące offshore wind i wodoru. Ponadto, podkreślił znaczenie rozwoju sieci i potrzebę umowy przyłączeniowej z operatorem Krajowego Systemu Elektroenergetycznego (KSE). Wodór może pełnić rolę stabilizującego nośnika energii dla systemu. Realizacja projektów w fazie II offshore wind (5 lokalizacji, 3,9 GW) otwiera większe możliwości synergii wiatraków z wodorem. PGE podpisało umowę z GE w zakresie testowania produkcji zielonego wodoru w połączeniu z turbiną wiatrową.

Podczas konferencji Paweł Piotrowicz przedstawił projekty w Europie, skupiając się na tym wodorowym Baltic-SeaH2 w regionie Finlandii i Estonii. Natomiast Marcin

Margraf, manager ds. projektów i technologii wodorowych omówił ekonomikę projektów oraz doświadczenia z realizacji jako generalny wykonawca. Podkreślił konieczność oparcia analiz ekonomicznych na rynkowych danych i uwarunkowaniach polskiego rynku. Zaznaczył, że Polska ma ograniczony potencjał technologiczny w obszarze gospodarki wodorowej, ale widzi przestrzeń rozwoju lokalnych firm technologicznych. Projekty są w fazie początkowej z wysokimi kosztami inwestycji oraz eksploatacji. Choć brakuje rozwiniętych łańcuchów dostaw technologii, a liczba dostawców kluczowych elementów instalacji jest ograniczona. Długi czas oczekiwania na dostawy dodatkowo utrudnia sytuację.

Wodór potrzebuje morskiej energetyki wiatrowej

W kontekście sektora wodorowego podkreślono, że nie będzie wodoru bez morskiej energetyki wiatrowej. Polska branża wodorowa chce rozmawiać o możliwościach rozwoju rynku w ramach Grupy Roboczej Offshore2Hydrogen, planując przeprowadzenie warsztatów konsultacyjnych. Wspomniano o projekcie transgranicznej doliny wodorowej BalticSeaH2 oraz o roli obsługi farm wiatrowych i zarządzania aktywami wiatrowymi w kontekście produkcji wodoru.

Spotkanie podsumowano jako ważne forum dialogu między sektorem wodorowym a sektorem offshore wind, inspirujące do dalszej współpracy i innowacyjnych rozwiązań w kierunku zrównoważonego rozwoju energetyki na Pomorzu.



20



REGIONALNA
IZBA
GOSPODARCZA
POMORZA

*Wesołych Świąt
i Szczęśliwego Nowego Roku!*

24

www.rigp.pl

ROK PEŁNY SUKCESÓW GDYŃSKIEJ MARINY

O działalności Mariny Yacht Park w Gdyni w 2023 roku i planach na przyszłość rozmawiamy z Katarzyną Stanulewicz, prezesem zarządu Dalmor Property Management Sp. z o.o.





Jak ocenia Pani obecny rok działalności Mariny Yacht Park?

Wspólnym spotkaniem z naszymi klientami oficjalnie zakończyliśmy sezon żeglarski. Cały rok możemy zaliczyć do udanych. Wszystkie nasze plany zostały zrealizowane. Jesteśmy już po operacji wyciągania jednostek z wody na ląd. Kilkanaście jednostek zimuje na wodzie, a inne wybrały plac na terenie Mola Rybackiego. Jeśli chodzi o to, co zrobiliśmy w 2023 roku, to z radością mogę powiedzieć, że wszystkie nasze przedsięwzięcia nam się udały. Było ich bardzo dużo i większość z nich, jest już wpisana w kalendarz działalności Mariny Yacht Park w Gdyni.

Które należały do tych najważniejszych?

Początek to otwarcie sezonu żeglarskiego w uroczystej oprawie z licznymi atrakcjami dla najmłodszych. Pomaga nam w tym stały partner mariny, czyli Port Gdynia, z którym współpracujemy na wielu polach. Takim przykładem jest choćby Portowe Kino Letnie, które miało premierę w Mariny Yacht Park w tym roku. Planujemy je kontynuować, choć trochę inaczej zorganizujemy całe wydarzenie. Chcielibyśmy, żeby seanse filmowe w marinie były pokazywane z większą częstotliwością i terminy nie były tak odległe od siebie, bo wiemy, że to wpływa na obecność kinomanów. Zależy nam, by przyciągać na filmy do mariny jak największą publiczność. Stałe punkty naszej działalności to także Światowe Polonijne Mistrzostwa Żeglarskie, czy Parada Świętojańska. To duże gdyńskie imprezy, w które także się wpisujemy i będziemy to robić dalej. Chyba najbardziej spektakularnym wydarzeniem była kolejna edycja imprezy Polboat Yachting Festival,

którego jesteśmy partnerem, a organizatorem jest Polska Izba Przemysłu Jachtowego i Sportów Wodnych. W przyszłym roku ten festiwal też odbędzie się w naszej marinie. Cieszy nas to, że Marina Yacht Park jest odbierana przez środowisko producentów jachtów, jako miejsce premium. To daje nam motywację do kolejnych działań. Przy okazji wszyscy promujemy żeglarsstwo w Polsce.

Czy Marina Yacht Park rozwija się zgodnie z planem?

Naszym marzeniem jest rozbudowa mariny. Od pewnego czasu widzimy, że brakuje nam miejsc na duże jachty. Złożyliśmy już wniosek w Urzędzie Morskim, który miałby zabezpieczyć możliwość rozbudowy Mariny Yacht Park. Chodzi nam o jej rozbudowę na akwenu pomiędzy wschodnią stroną pirsu a nabrzeżem kutrowym. Liczymy na to, że ten wniosek zostanie zaakceptowany i pojawi się taka szansa. Byłoby fantastycznie, gdyby udało się powiększyć działalność mariny. Mamy coraz więcej klientów z dużymi jednostkami, którzy chcą być u nas, przyciąga ich to miejsce, a ja im się nie dziwię (śmiejch). Aż 98% naszych klientów to stali rezydenci. Dziś mamy 137 miejsc, ale brakuje nam trochę przestrzeni na duże jachty. Jeśli będziemy mieli zgodę na rozbudowę, to w porozumieniu z właścicielem mariny, czyli Polskim Holdingiem Nieruchomości, będziemy działać, by zrealizować te marzenia i potrzeby.

Czy np. w Europie są podobne mariny, z których Marina Yacht Park może czerpać inspiracje do działania w Gdyni?

Oczywiście, że tak. Najbliższy nam jest port w Cannes, na francuskiej Riwierze. Patrząc na rozwój tamtejszej mariny, możemy ją porównać do Mariny Yacht Park. Mamy

w pobliżu szkołę filmową i fantastyczny gdyński festiwal filmowy. Chcielibyśmy, aby gwiazdy kina, które co roku we wrześniu przybywają na festiwal do Gdyni, były także obecne u nas w Marinie Yacht Park. W naszych planach jest to, by ożywić otoczenie mariny. Wiem, że wymaga to dużo pracy i czasu, ale będziemy dążyć do tego, by ziścić się ten plan. Jeśli nie w przyszłym roku, to za dwa lata. Kupiliśmy już czerwony dywan, (śmiej) na początek to dobra zapowiedź realizacji naszych planów. Nabrzeże, na którym mamy nowoczesne apartamentowce, jest bogate w restauracje i kluby, które organizują szkolenia, konferencje, kolacje biznesowe, wydarzenia artystyczne, czy spotkania integracyjne dla wszystkich, bez względu na zasobność portfela. Tu każdy, komu bliskie jest żeglarstwo, znajdzie coś dla siebie.

Kim są Wasi partnerzy?

Wielu z nich to nasi klienci, jak Super Yachts, w lokalu którego dzieje się dużo ciekawych spotkań żeglarskich, ale nie tylko, Super Yachts to przede wszystkim ludzie, pasjonaci i prekursorzy wielu inspirujących wydarzeń w marinie. Tu trzeba być, żeby poczuć tę atmosferę sukcesu. Także Business Class Marina- BanGlob catering - kreujące wyjątkową przestrzeń spotkań dla klientów biznesowych oraz indywidualnych, w przepięknym otoczeniu licznych wydarzeń artystycznych. Współpracujemy z klubami żeglarskimi, Pomorskim Związkiem Żeglarstwa i Polskim Związkiem Żeglarstwa. Warto dodać, że marina współpracuje też ze Szkołą Podstawową nr 51 w Gdyni. Tę współpracę zapoczątkował Śp. Jerzy Jałoszewski - pedagog i nasz manager mariny. Zawsze kiedy dzieci, rodzice i nauczyciele są naszymi gośćmi, bo organizują u nas np. zakończenie roku szkolnego, to trzeba powiedzieć, że takich emocji nigdzie się nie znajdzie. Ta szkoła spełnia oczekiwania dzieci. To widać gołym okiem. Grono Pedagogiczne z Dyrekcją na czele wychodzą naprzeciw potrzebom i wyzwaniom jakie stawiają przed dorosłymi dziećmi i młodzieżą. Widać, że w Szkole Podstawowej nr 51 na pierwszym planie widzi się uczniów. Jestem pod dużym wrażeniem. Czuję wielką energię od tej wspólnoty szkolnej i mogę powiedzieć, że jako Marina Yacht Park przygotowujemy dla nich w przyszłym sezonie małe niespodzianki.

Jakie ma Pani zawodowe marzenia?

Jednym z moich marzeń jest stworzenie strefy chillout w marinie. Brakuje jej. Chciałabym, żeby to też było miejscem odpoczynku dla żeglarzy, ale także turystów i mieszkańców, którzy odwiedzają pomnik inż. Tadeusza Wendy. Chcą wypić kawę i nasycić wzrok pięknym widokiem Gdyni. Nasza Marina, to przystań położona w centrum Gdyni. Stąd wszędzie jest blisko. W wysokim sezonie jest w stu procentach zajęta, nie mamy wolnych miejsc przy kejach. To miejsce, w którym nasi klienci realizują plany biznesowe. Dla mnie jest to wyzwanie, aby stworzyć dla nich dobre warunki, które zapewnią im wygodę, spokój i pomogą im w osiągnięciu sukcesu. Pragnę aby nasza marina była synonimem sukcesu. To by było najlepsze skojarzenie.





OWOCNY ROK I JUBILEUSZ INVESTGDA

Mijający rok był wyjątkowy dla InvestGDA. Z okazji piętnastolecia firmy nie tylko obchodzono ten jubileusz, ale podsumowano realizowane działania. Efekty robią wrażenie.

Przez 15 lat firma aktywnie działa, zmieniając oblicze miasta. W tym czasie sprowadziła do Gdańska 150 światowych marek. Do tego skomercjalizowała 300 ha terenów inwestycyjnych, przez co stworzono 5000 nowych miejsc pracy dla mieszkańców.

Sam jubileusz spółka obchodziła nietypowo, tworząc mural na budynku należącym do Gdańskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

Bezpośredni kontakt ze światem biznesu

Najważniejszym dla InvestGDA jest bezpośredni kontakt z biznesem i przedsiębiorcami. Stąd obecność przedstawicieli firmy na targach EXPO REAL oraz MIPIM, jednych z największych targów nieruchomości w Europie. Dzięki temu udało się zaprezentować ofertę terenów inwestorom z całego świata. Dodatkowo podczas tegorocznych targów MIPIM Gdańsk został uznany za jedno z dziesięciu miast średniej wielkości w Europie najbardziej przyjaznych gospodarczo. Ścisłą współpracę z biznesem InvestGDA zamierza kontynuować



w ramach powołanej w 2023 z inicjatywy pani Aleksandry Dulkiej, Prezydent Miasta Gdańska, Gdańskiej Rady Przedsiębiorczości, na czele której stanął Prezes firmy – Alan Aleksandrowicz. Celem Rady jest przyczynienie się do zacieśnienia współpracy i dialogu z organizacjami gospodarczymi oraz przedsiębiorcami i inwestorami w Gdańsku.

W tym roku Northvolt zakończył budowę największej w Europie fabryki magazynów energii na terenie Pomorskiego Centrum Inwestycyjnego. Ponadto, w połowie 2023 roku na terenie PCI odbyła się uroczystość symbolicznego montażu pierwszego słupa nowej inwestycji CTP. Z kolei na innych terenach InvestGDA, Klima-Therm - dostawca systemów klimatyzacyjnych, wentylacyjnych oraz grzewczych, rozpoczął budowę nowej siedziby.

Wspieranie ważnych segmentów regionalnych

W ramach działalności InvestGDA wspiera ważny dla regionu segment maritime i offshore. Jest to kluczowy dla miasta portowego jakim jest Gdańsk sektor gospodarki, wpisany w tzw. Inteligentne Specjalizacje Pomorza – strategiczne kierunki rozwoju województwa pomorskiego. Świadczy o tym między innymi rozwijająca w Gdańsku branża stoczniowa, w szczególności związana z projektowaniem i budową nowoczesnych i luksusowych jachtów, rozbudowa nowego terminala T3 Baltic Hub, inwestycja obejmująca budowę głębokowodnego nabrzeża, czy powstająca fabryka wież wiatrowych - Baltic Towers,

InvestGDA wspiera także lokalne podmioty z sektora MŚP. Firma zrealizowała misję gospodarczą Offshore Wind USA do Stanów Zjednoczonych w ramach projektu Pomorski Broker Eksportowy. Jej głównym celem było zaprezentowanie potencjału firm działających w obszarze morskiej energetyki wiatrowej.

Zespół Analiz Ekonomicznych InvestGDA w 2023 świętował

realizację stu projektów, jednocześnie realizując kolejne wymagające zadania, dzięki którym udało się znacząco podnieść jakość i możliwości wykorzystania potencjału gdańskich instytucji m.in. w zakresie kultury, rekreacji czy infrastruktury. W ramach zwieńczenia jednego z nich w gdańskim zoo znalazł się nowy gatunek lemurów.

Uczestnictwo w prestiżowych wydarzeniach

W tym roku firma była partnerem, organizatorem oraz uczestnikiem w wielu wyjątkowych wydarzeniach. InvestGDA wspierało dziecięce turnieje piłkarskie, eventy kulturalno-sportowe, akcje z związane z edukacją w zakresie przedsiębiorczości (Inwestacja, Innovation Camp) oraz inicjatywy konferencyjno-targowe m.in. Infoshare, EDU OFFSHORE WIND, czy BALTEXPO. Wszystko w ramach realizowanej strategii firmy związanej z kulturą, edukacją i przedsiębiorczością.

Intensywny rok Fundacji

Sporo pracy miała też Gdańska Fundacja Rozwoju Gospodarczego, która była partnerem ponad 90 projektów wzmacniających obszary CSR i ESG działalności InvestGDA.

Dzięki współpracy klubów żeglarskich z GFRG udało się rozpocząć realizację bazy żeglarskiej przy ul. Jelitkowskiej, co umożliwiło młodym adeptom żeglarstwa korzystać z bezpośredniego dostępu do Zatoki Gdańskiej w krótkim czasie po jego przekazaniu.

Ten rok pokazuje, jak ważne dla InvestGDA są działania w obszarze nie tylko społecznej odpowiedzialności biznesu, ale też m.in. zrównoważonego rozwoju. Zwieńczeniem i podsumowaniem wysiłków było przyznanie spółce nagrody Porta in Posterum otrzymanej z rąk Pracodawców Pomorza, a więc gremium, które doceniło dokonania firmy na polu wsparcia przedsiębiorczości rozwoju gospodarczego miasta Gdańska, co jest naturalnie wpisane w misję spółki.

Alan Aleksandrowicz, Prezes Zarządu, InvestGDA

Chcielibyśmy aby rok 2024 był jeszcze bardziej owocny niż mijający. Zamierzamy dalej rozwijać obszary przemysłowe na terenie portu morskiego w Gdańsku oraz na zapleczu rafinerii, gdzie głównie działamy we współpracy z Grupą Orlen, przygotowując miejsce dla rozwoju ich kompleksu. Zamierzamy także angażować się w bardziej lub mniej skomplikowane projekty w dzielnicach nadmorskich.



PODWÓJNY JUBILEUSZ

Koncerty, przemówienia, rozdanie nagród dla pracowników - tak wygląda uroczystość okrągłych urodzin dwóch ważnych instytucji.

Na wydarzenie przybyło prawie 400 osób. Wśród nich znajdowali się przyjaciele, firmy oraz instytucje wspierające te podmioty od wielu lat, wolontariusze i filantropi, ale przede wszystkim byli i obecni pracownicy, którzy drogę zawodową związali z Hospicjum Dutkiewicza i Fundacją Hospicyjną. Całe wydarzenie poprowadzili dziennikarze: Magda Szpiner, Robert Silski oraz Wojciech Kuchta.

Oprawa artystyczna urodzin

Podczas urodzinowego wydarzenia zgromadzeni goście mieli okazję wysłuchać czterech koncertów. Wystąpili m.in.: jedna z najwybitniejszych polskich wokalistek jazzowych – Krystyna Stańko wraz z zespołem. Odbył się recital tenora Przemysława Radziszewskiego przy akompaniamencie fortepianowym Andrzeja Sienkiewicza. Nie zabrakło koncertów Janusza Radka oraz Olgi Szomańskiej.

Liczne przemówienia i przybliżenie pracy w Hospicjum

W trakcie urodzin przemawiało wiele osób związanych z gdańskim Hospicjum od lat m.in.: Elżbieta Skowrońska (wieloletnia oddziałowa oraz Pielęgniarka Naczelna Hospicjum Dutkiewicza), Sławomir Łoboda (współzałożyciel Fundacji Hospicyjnej), Joanna Kosowska-Trzpił, dr Anna Romanowicz-Sołtyśzewska, Agnieszka Paczkowska, Justyna Ziętek. Opowiadano o m.in. zgranym zespole Hospicjum, czy o samej pracy w placówce.

Uhonorowanie pracowników

Poza częścią artystyczną oraz przemówieniami nie zabrakło wyróżnień. Uhonorowano osoby, które od wielu lat pracują na rzecz podopiecznych Hospicjum. Medale wręczał pracownikom wiceprezydent Piotr Borawski. Wśród nagrodzonych znaleźli się: Zofia Byrka, Beata Czarniecka, Renata Orlińska-Blus, Anna Banach, Anna Domachowska, Sabina Gardziejewska, Grażyna Gergelewicz, Maria Hojczyk, Ewa Królikowska, Izabela Nogalska, Ewa Pliszka, Jolanta Rankiewicz, Agnieszka Rolniczak, Marzena Roskosz, Ewa Starkel oraz Janusz Wojtacki. Podczas uroczystości obie instytucje obchodzące jubileusz wyróżniono statuetkami Gryfa Pomorskiego. Ponadto, uhonorowano też medalami De nihilo nihil fit pracowników z ponad 25-letnim stażem: Andrzeja Gryncewicza, Elżbietę Skowrońską, Jacka Wierzbowskiego, Joannę Kosowską-Trzpił. Nagrodzone także zostały wieloletnie wolontariuszki Hospicjum Dutkiewicza: Regina Grenda oraz Teresa Marczevska oraz członkowie Rady Fundacji Hospicyjnej: Alicja Stolarczyk, Krzysztof Olszewski i Sławomir Łoboda.

Uroczystość 40-lecia Hospicjum Dutkiewicza i 20-lecia Fundacji Hospicyjnej zakończono refleksją nad dalszą i bliższą przyszłością wspólnoty.



ESG A POLSKI BIZNES

Z początkiem stycznia 2023 roku weszła w życie dyrektywa CSRD (Corporate Sustainability Reporting Directive). Ona stanowi unijną inicjatywę dotyczącą raportowania zrównoważonego rozwoju przez firmy.

Celem tego dokumentu jest zwiększenie transparentności informacji dotyczących aspektów środowiskowych, społecznych i zarządczych (ESG). W założeniu dyrektywa ma ujednoczyć standardy raportowania ESG w UE. To ułatwi inwestorom, decydującym i społeczeństwu analizę i porównywanie działań firm w obszarze zrównoważonego rozwoju. Firmy objęte dyrektywą będą musiały dostosować raporty roczne, uwzględniając bardziej szczegółowe informacje dotyczące ESG. To ważny krok w kierunku zwiększenia odpowiedzialności biznesowej i zrównoważonego podejścia do działalności gospodarczej.

Raportowanie ESG różne zależnie od firmy

Gotowość polskich firm do raportowania ESG może się różnić w zależności od sektora, rozmiaru firmy i jej zaangażowania w kwestie zrównoważonego rozwoju. W miarę rosnącego znaczenia kwestii ESG w Europie coraz więcej firm na starym kontynencie, w tym w Polsce, zaczyna dostrzegać korzyści z transparentnego i odpowiedzialnego podejścia do aspektów środowiskowych, społecznych i zarządczych.

Niektóre większe spółki w Polsce, zwłaszcza te notowane na giełdzie, mogą być bardziej zaawansowane w implementacji systemów raportowania ESG. Trzeba zwrócić uwagę, że dla wielu mniejszych i średnich przedsiębiorstw, proces raportowania może być dużym wyzwaniem, zwłaszcza jeśli nie posiadają odpowiednich zasobów ani doświadczenia w tym obszarze. W opinii Rzecznika MŚP jest to niezwykle groźna sytuacja, nie tylko dlatego, że przedsiębiorcy mogą nie zdążyć przestawić działalności na zgodną z zasadami ESG, ale po prostu może ich na to nie stać. Profesjonalne wykonanie raportów przez specjalistów może przerastać możliwości finansowe.

Raporty ESG nieodłącznym elementem strategii

Prawdą jest, że w miarę rosnącej świadomości społecznej i inwestycyjnej, raportowanie ESG staje się nieodłącznym elementem strategii wielu przedsiębiorstw. Organizacje, które konsekwentnie integrują te aspekty, mogą lepiej dostosować się do zmieniających się oczekiwań rynku, budować trwałe relacje i odgrywać aktywną rolę w kształtowaniu zrównoważonej przyszłości. Z kolei sceptycy ESG zwracają uwagę na fakt, że Europa ma ogromną konkurencję międzynarodową ze strony firm z Azji i Ameryki, gdzie firmy nie mają tak wyrubowanych obowiązków raportowania. Tym samym nakładanie na przedsiębiorstwa w Unii Europejskiej dodatkowych kosztów związanych z ESG obniży ich konkurencyjność.

Być może zasadnym byłoby, aby to konsumenci wyznaczyli panujące trendy, wybierając produkty i usługi firm proekologicznych, społecznie odpowiedzialnych o najwyższych standardach prowadzenia biznesu. Dzięki temu przedsiębiorcy dostosują się do oczekiwań rynku. To może być szybsze od żmudnego obowiązku raportowania.



TOMASZ LIMON

Prezes Zarządu i Dyrektor Zarządzający „Pracodawców Pomorza”. Propagator zasad etyki i społecznej odpowiedzialności biznesu, zaangażowany w rozwój ekonomii społecznej. Uczestnik prac organów przedstawicielskich, m.in. Pomorskiej Rady Przedsiębiorczości, Rady Regionów Konfederacji Lewiatan, Sztabu Pomorskich Przedsiębiorców. Członek Rady Ekspertów Wydziału Ekonomicznego UG, Konwentu Gospodarczego PG, Rady Konsultacyjnej Wydziału Zarządzania PG, Rady Fundacji Gdańskiej oraz Rady Fundacji „Theatrum Gedanense” jako jej przewodniczący.



Executive MBA w Sporcie



Executive MBA Online



International Executive MBA



Executive MBA w j. polskim

gfk^m
GDAŃSKA FUNDACJA
KSZTAŁCENIA MENEDŻERÓW

MBA • SZKOLENIA • DORADZTWO

www.gfkm.pl





MENEDŻEROWIE DO ZMIANY?

W okresie transformacji gospodarczej, na wagę złota była znajomość podstaw „wolnorynkowej” rachunkowości, mikro czy makroekonomii. Kompetencjami w aspekcie zarządzania ludźmi nikt się nie przejmował.

Obowiązywała zasada – szef wie wszystko i ma zawsze rację. Dojrzeliliśmy gospodarczo i społecznie. Nastąpiły zmiany pokoleniowe, doświadczamy dynamicznej transformacji technologicznej. Od menedżerów wymaga się nowych umiejętności, przede wszystkim kompetencji miękkich.

– W badaniu GFKM „Rok Lidera” na pierwszy plan wysuwają się potrzeby związane z rozwijaniem kompetencji w zakresie motywowania pracowników, komunikacji, budowania relacji, radzenia sobie ze stresem. Badania Polskiej Izby Firm Szkoleniowych wskazują, że firmy najczęściej deklarują potrzebę „miękkich” szkoleń. Widzimy to również w budżetach szkoleniowych firm korzystających z naszej oferty – mówi Jolanta Szydłowska, Prezeska Zarządu Gdańskiej Fundacji Kształcenia Menedżerów.

Powszechny dostęp wiedzy

Dostęp do wiedzy i informacji stał się nieograniczony. Do lamusa odeszły czasy, gdy w firmie rządził ten, kto ma „cały pakiet” wiedzy. Utrzymywanie wiedzy „w jednym ręku” ogranicza rozwój organizacji.

– Kiedyś uważano, że nie należy pracownikom pokazywać wszystkiego, np. informować o wynikach firmy czy o problemach. Dzisiaj mądre organizacje stawiają na partnerstwo i zarządzanie przez kompetencje zespołu. Lider ma być silny siłą zespołu. Powinien stawiać na synergię talentów, koncentrować członków zespołu wokół wspólnych celów przez odpowiednią motywację i transparentną komunikację – komentuje Jolanta Szydłowska z GFKM.

– Zarządzanie ludźmi polega na rzeczywistym przywództwie. Lider powinien budować autorytet w oparciu o swoją postawę i zachowania przywódcze przynależne do odpowiedniego Poziomu Przywództwa. Wymaga to odpowiednich kompetencji miękkich, zaniegdywanych zwłaszcza przez menedżerów hołdujących „starej” szkole zarządzania. Podczas naszych warsztatów i zajęć w ramach programów MBA duży nacisk kładziemy na te właśnie aspekty – dodaje Wojciech Parteka dyrektor ds. klientów strategicznych w GFKM.

Technologia z pomocą

W jaki sposób zarząd może pozyskać wiedzę o tym, jakich kompetencji brakuje menedżerom, by stali się liderami? Jak ocenić ich potencjał i zdiagnozować potrzeby edukacyjne? Jak zaprojektować procesy rozwojowe?

Z pomocą przychodzą nowoczesne narzędzia, m.in.: Capsim Inbox, Mind Sonar, 360 stopni i Development Center, które badają mocne i słabe strony, oceniają poziom kompetencji. Pomagają też wyłaniać talenty oraz wskazują ścieżki rozwoju.

– Z tych narzędzi korzystają firmy, które nie chcą bazować na tym, co im się wydaje, a chcą systemowo podejść do procesów rozwojowych w organizacji – podsumowuje Wojciech Parteka z GFKM.



DOROTA SOBIENIECKA-KAŃSKA

Dyrektor Gdańskiego Klubu Biznesu. Wydawca, dziennikarka, wykładowca, doradca public relations, media relations, etyki biznesu i CSR. Absolwentka filologii polskiej Uniwersytetu Gdańskiego. Członkini Rad Konsultacyjnych przy Hevelianum, wydziałach Ekonomii i Zarządzania oraz Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej Politechniki Gdańskiej, Rzecznika MŚP, Fundacji Hospicyjnej Pomorze Dzieciom. Członkini Rady Programowej Konferencji „Solidarni w rozwoju” Open Eyes Economy Summit. Doradca public relations w wielu firmach i instytucjach. Redaktorka i tłumaczka wydawnictw książkowych. Członkini Pomorskiej Rady Przedsiębiorczości i Pomorskiego Zespołu ds. Kobiet

GENERATORY ENERGII SPOŁECZNEJ

To nie przypadek, że tegoroczna edycja fantastycznego wydarzenia, którym jest Międzynarodowy Kongres Ekonomii Wartości Open Eyes Economy Summit zajmowała się między innymi „Generatorami Energii Społecznej”.

Trzeba nadmienić, że właśnie ta ósma edycja, podobnie jak siedem poprzednich, odbywała się w Krakowie. Stamtąd jest jej twórca profesor Jerzy Hausner.

Wyjątkowa osobowość

Profesor jest niezwykłą osobowością: ekonomista, naukowiec, badacz, obserwator trendów z ważną rolą polityczną wicepremiera w życiu. Ekonomista z sercem po stronie społecznej, który od lat zajmuje się niezbyt jeszcze do niedawna popularną odmianą nauk ekonomicznych – mianowicie ekonomią społeczną. Inny profesor, który wyraźnie zaznaczył obecność na tym Kongresie. Był nasz, miejscowy Cezary Obracht Prondzyński, socjolog, antropolog kultury, znawca Kaszub, członek Rady Programowej OEES, wyróżniony prestiżową nagrodą Miasta Krakowa im. Stanisława Vincenza. Wyróżnienie jest przyznawane osobom zasłużonym dla popularyzacji kultury Europy Środkowo-Wschodniej.

Bractwo dusz

Nasze związki kaszubsko-podhalańskie i gdańsko-krakowskie są wyraźne i oczywiste. Już ksiądz profesor Jerzy Tischner mawiał, że „Kaszubi to są górale, co się nie dostali na statek do Ameryki”. A już całkiem poważnie - mamy jakieś braterstwo dusz, takie współbieżne gusta, skłonności a pewnie także interesy (w dobrym tego słowa znaczeniu), że jakoś nam emocjonalnie i mentalnie blisko...

Obecność Pomorza była po raz kolejny niezmiernie widoczna na krakowskim Międzynarodowym Kongresie. I o nie tylko w panelowych debatach z udziałem prezydenta Aleksandry Dulkiwicz i zastępczyni prezydenta Gdańska Moniki Chabior, występowała także Agencja Rozwoju Pomorza w osobie Piotra Ciechowicza i Katarzyny Laskowskiej, ale także Ewa Sowińska reprezentująca sama siebie, czyli Ewę Sowińską - audytorę, biegłą rewidentkę - znająca się jak mało kto na raportowaniu pozafinansowym. Razem z Ewą jesteśmy członkiniami Rady Programowej konferencji Solidarni w rozwoju, niejako części ruchu społecznego Open Eyes Economy.

Duża aktywność społeczna w Gdańsku

Niedawno w Gdańsku mieliśmy okazję obserwować szereg wydarzeń związanych z aktywnością społeczną. Była to konferencja OEE w Bytowie, a kilka dni temu całkiem osobno - Wojewódzkiego Urzędu Pracy o aktywności zawodowej kobiet. Jeszcze wcześniej pokaz aktywności pozazawodowej - czyli Gala Forum Inicjowania Rozwoju UP Fundation w Gdańsku - święto organizacji pozarządowych.

Profesor Hausner mówił i pisał o tej najważniejszej sile sprawczej, napędzającej rozwój, innowacje, zmiany - o energii społecznej, która biegnie z dołu do góry. Jest ona w ludziach, ich entuzjazmie, marzeniach, determinacji i chęci współpracy. Organizacje rządowe, samorządowe, pozarządowe są tylko wsparciem i narzędziem. Niech tylko dbają i troszczą się o tych, którzy tę siłę generują. Bo jak wykazały ostatnie wydarzenia, tkwi w nich ogromny potencjał!

Autorami śródtytułów jest redakcja "Express Biznesu"

POWRÓT DO KORZENI POLSKICH TRADYCJI WINIARSKICH



fot. D. Linkowski

Utalentowani winiarze, lepsza jakość win – to czynniki, które wpływają na rozwój polskiego winiarstwa. Zdobywca Nagrody Sommeliera AIG Prix, Andrzej Strzelecki, tłumaczy obecne trendy w branży oraz poleca rodzaje win na okres świąteczny.

Niedawno otrzymał Pan Nagrodę Sommeliera AIG Prix. Jak Pan podchodzi do tego typu wyróżnień?

Nagroda przyznana przez Akademię Gastronomiczną w Polsce z siedzibą w Paryżu jest dla mnie dużą nobilitacją. Akademia nominuje rokrocznie polskie osobistości gastronomiczne do prestiżowych nagród AIG PRIX – przyznawanych dla wybitnych jednostek i instytucji, które wyróżniają się na obszarze danego kraju międzynarodowym poziomem. Jest to wielki zaszczyt dołączyć do grona laureatów, których sukcesy przyczyniają się do niewątpliwego rozwoju polskiej gastronomii. Cieszy mnie fakt, że praca i rola sommeliera w restauracji jest dostrzegana. Rozbudowana karta win, sięgająca kilkuset pozycji wymaga nieustannego zaangażowania całego zespołu sommelierów. Profesjonalny serwis wina opiera się w dużej mierze na zdobytym doświadczeniu, a umiejętnie dobrane wino może być doskonałym dopełnieniem dań oraz urozmaiceniem wieczoru. Przyznaną nagrodę traktuję jako zwieńczenie ciężkiej pracy całego zespołu restauracji ARCO by Paco Pérez, w której pracuję na co dzień.

Czy takie nagrody stanowią motywację dla Pana do dalszej pracy jako sommeliera?

Zdecydowanie jest to motywacja do dalszego doskonalenia i działania. Przede mną i całym zespołem restauracji ARCO stoi ogrom wyzwań. Mamy ściśle określone cele, które sukcesywnie realizujemy od początku działalności projektu. Od momentu, gdy wino stało się nie tylko moja

pasją, ale także profesją, stawiam na ciągły rozwój. Po-drożowałem, brałem udział w szkoleniach i wykładach, a także odbywałem staże w cenionych na świecie winnicach, aby poszerzyć własną wiedzę w zakresie enologii. To wszystko przyczyniło się do zyskania zupełnie innego punktu widzenia, a także nabycia jeszcze większego szacunku do pracy winiarzy. Mam świadomość, jak wymagająca i jednocześnie wdzięczna jest profesja, której oddaję całe życie. To zawód, który jednocześnie można określić jako styl życia i wymaga nieustannego rozwoju oraz ogromu zaangażowania.

Wino jest obecnie jednym z najczęściej zamawianych napojów. W czym tkwi sukces tego trunku?

Wino od wieków jest wpisane w kulinarno-kulturalny kontekst, przede wszystkim południowych oraz zachodnich krajów Europy. Myślę, że Polska w wielu aspektach zbliża się do kultury zachodniej, która wyznacza rozwój oraz trendy w dziedzinie architektury, sztuki, mody, technologii, motoryzacji, a także gastronomii. Nie ulega wątpliwości, że w kulturze krajów takich jak Włochy, Hiszpania, czy Francja spożywanie wina jest nieodzownym elementem życia codziennego. To miejsca na świecie, w których połączenia dań z winem powstają w myśl zasady: lokalna kuchnia - lokalne wino.

Jakie obecnie panują trendy winiarskie?

Z punktu widzenia osoby pracującej na stanowisku som-



meliera w restauracji fine diningowej, stawiam na selekcję win od renomowanych przedstawicieli danych regionów winiarskich. Selekcja win w restauracji ARCO by Paco Pérez jest na tyle zróżnicowana, iż w dużym stopniu prezentujemy wina z rodzinnych winnic, o naturalnym, organicznym profilu, często bardzo niszowe i rzemieślnicze. Jednocześnie nie zapominamy o klasyce winiarskiej. Wydaje mi się i chcę w to wierzyć, że ważnym aspektem staje się naturalność, jakość oraz „czystość” win.

Coraz częściej konsumenci przekonują się do polskich win, z których wyróżnia się te białe oraz musujące. Jakie są przyczyny częstszego dojścia do głosu polskiego winiarstwa?

To prawda. Z ogromną radością obserwuję dynamiczny rozwój, jaki przeżywa polskie winiarstwo. W naszym kraju nie brakuje wielu wspaniałych, niewątpliwie utalentowanych winiarzy. Faktem jest, że z każdym rokiem w Polsce wzrasta nie tylko ilość winnic, ale także poprawia się jakość win. Strefa klimatyczna oraz uwarunkowania geologiczne kraju sprzyjają w większym stopniu produkcji win białych. Możemy być dumni, ponieważ polskie wino coraz częściej pojawia się w wielu prestiżowych restauracjach - nie tylko na terenie naszego kraju.

Jaką widzi Pan przyszłość branży winiarskiej w Polsce?

Polska jest w trakcie odbudowywania pozycji po wielu różnych przemianach ustrojowych i gospodarczych. Należy podkreślić, że Polska posiadała wyjątkowe tradycje winiarskie, które ku naszej uciechu, są obecnie odtwarzane. Uważam, że w przyszłości będziemy ważnym graczem na rynku wina. Choć wymaga to sporego rozwoju w sferze biznesowej produkcji wina oraz wzrostu enoturystyki.

Zbliżamy się do okresu świąteczno-noworocznego. Jakie rodzaje wina konsumentom polecałby Pan na takie okazje jak wigilia, czy Sylwester?

Do wigilijnej kolacji trafną rekomendacją są harmonijne wina białe z Alzacji np. odmiana Pinot Blanc, Pinot Gris lub Riesling o wyższej kwasowości. Ostatnia odmiana świetnie sprawdzi się między innymi w połączeniu z klasykiem polskiego stołu wigilijnego - kapustą z grzybami. Riesling z regionu Renu bądź Mozeli, z delikatnym cukrem resztkowym, będzie dość oczywistym wyborem, ale dobrze zda egzamin w towarzystwie tradycyjnego śledzia. Są to wina o wysokiej świeżości, mineralności i wibrującej, strzelistej kwasowości. To doskonała okazja, by przy wspólnym stole spróbować Rieslinga z naszych polskich winnic. Mniej oczywistym wyborem, pasującym do dań rybnych, będą takie wina jak Sherry, Albariño z Galicji czy Grüner Veltliner z Kamptal. Możemy także pokusić się o wybór wspaniałego Furminty w wersji wytrawnej z regionu Tokaj. Dla zwolenników win czerwonych warto zainteresować się winami z regionu Burgundii lub Piemontu. Czerwone wina o dużej soczystości owocu, lekkiej ziemistości i elegancji świetnie pasujące do dań na bazie grzybów, będą także godnym tłem dla barszczu. Czas świąteczny kojarzy się ze wspaniałymi wypiekami i deserami - makowcami, miodownikami, orzechowcami, sernikami. Wówczas warto sięgnąć po butelkę szlachetnego stołowego wina np. z Sauternes. Osobiście uwielbiam stołkie wina z Tokaju bądź fenomenalne złożone wina z Madery. W przypadku rekomendacji win na Sylwestra, nie będę oryginalny. Z pewnością możemy szukać wielu alternatyw, ale najbardziej słuszny kierunek to ponadczasowe wina z Szampanii. Rozmawiał: Przemek Schenk



ŚWIATOWY FENOMEN WCHODZĄCY DO POLSKI

Pickleball jest młodą dyscypliną sportową podbijającą USA. Prezes KT ARKA Radosław Szymanik przybliży specyfikę tego sportu oraz zdradza, dlaczego cieszy się coraz większym uznaniem w Polsce.



Czym jest pickleball?

To jest młoda dyscyplina sportowa, która powstała w Stanach Zjednoczonych. Sam zamysł jest taki, żeby cała gra była przystępna, łatwa oraz rozgrywana na małej przestrzeni. Pickleball jest sportem raketowym i stanowi połączenie tenisa ziemnego, stołowego oraz badmintona. Sama gra polega na przebijaniu trzymaną w dłoni raketką piłeczkę ponad siatką. Można odbić piłkę z powietrza lub po odbiciu od powierzchni i należy trafić w pole. Zasady są zbliżone do tenisa ziemnego. Natomiast kort na wymiary identyczne do boiska do badmintona (6,1m x 13,4m). Można grać singlowo, ale też deblowo.

Jakie są atuty tej dyscypliny?

Nie trzeba budować specjalistycznych kortów do grania w pickleball'a. Można wykorzystywać już istniejące lub boiska, przy tym tymczasowo przykleić lub pomalować linie oraz zamontować przenośną siatkę. Dlatego sam sprzęt potrzebny do tej gry jest łatwy w transporcie. Natomiast najważniejszą zaletą tego sportu jest możliwość aktywnego spędzenia czasu. Kiedy pierwszy raz zobaczyłem tę dyscyplinę sportową podczas pobytu w USA, to od razu mnie zafascynowała. W tym sporcie fajne jest to, że na kort mogą przyjść osoby z całego przekroju wiekowego i razem pograć. Przy tym pickleball stanowi sport łatwy do przyswojenia, dlatego mało czasu zajmuje nauka zasad samej gry. Widziałem osoby, które z powodem grały po wymianie biodra, czy ze sztucznym kolaniem. Ten sport jest mniej obciążający od np. tenisa i trzeba pokonywać krótsze odcinki. Pickleball stanowi fantastyczną opcję do spędzenia wolnego czasu oraz pomaga w dbaniu o zdrowie fizyczne.

Poza wieloma atutami pickleball sama historia nazwy tej dyscypliny jest ciekawa.

Mówi się o dwóch wersjach pochodzenia nazwy tego sportu. Jedna nawiązuje do wioślarstwa, ponieważ „pickle boat” odnosi się do łodzi lub załogi, która składa się z dostępnych wioślarzy. Natomiast nikt do końca nie wie, skąd pochodzi finałna nazwa tej dyscypliny, ale jest śmieszna. Ma pokazywać

otwartość tego sportu dla wszystkich, a nie być nastawiony jedynie na rywalizację.

Klub Tenisowy ARKA jest jednym z nielicznych miejsc, gdzie można ćwiczyć pickleball. Jakim zainteresowaniem cieszą się te zajęcia na gdyńskich kortach?

Nie mając żadnej reklamy, przerabiając posiadane już korty, okazało się, że przybywa coraz więcej zainteresowanych osób. Słyszą o tym sporcie od znajomych, którzy już mieli z nim do czynienia. Obecnie mamy grupę kilkunastu ludzi chcących grać i regularnie uczestniczą w zajęciach. Są zawiedzeni, że nie będzie można uprawiać tego sportu na naszych kortach w okresie zimowym, ponieważ jeszcze nie mamy takich możliwości. Poza coraz liczniejszą grupą osób grających, mamy dwie instruktorki pickleball'a, ponieważ na naszych kortach przeprowadziliśmy pierwszy kurs instruktorski tego sportu w Polsce. Jeśli pogoda pozwoli, to już od marca umożliwimy ponowne granie w pickleball'a, co połączymy z promocją tej dyscypliny. Planujemy wprowadzić regularne szkolenia dla chętnych, w tym najmłodszych, aby nauczyli się grać. Więc serdecznie zapraszamy, ponieważ pickleball stanowi znakomity sposób spędzenia czasu oraz zadbania o zdrowie fizyczne.

Jaką widzi Pan przyszłość pickleball'a na polskim podwórku?

Przede wszystkim potrzebujemy więcej ośrodków, gdzie będzie możliwość grania w pickleball. Istnieje już cykl turniejów PPT (Polish Pickleball Tour – pickleball.org.pl), odbyły się też Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Pickleballu w październiku 2023 r., w Pszczynie. Od przyszłego startuje również JPT (Junior Pickleball Tour) – cykl turniejów dla dzieci. Do tego istotne jest organizowanie różnych wydarzeń, aby pokazać szerszemu gronu odbiorców, czym jest ten sport i uwypuklenie jego głównych atutów. Myślę, że pickleball w ciągu paru lat osiągnie podobną popularność co padel. Potrzeba też tzw. masy krytycznej ludzi, aby pickleball stał się biznesem, a co za tym idzie, za zwiększającą się popularnością pojawią się sponsorzy.

Rozmawiał: Przemysław Schenk





JOLANTA SZYDŁOWSKA

Prezeska Gdańskiej Fundacji Kształcenia Menedżerów. Od blisko 25 lat zaangażowana w działalność w organizacjach pracodawców. Społecznie pełni funkcję Prezeski Forum Pracodawców Północy. Reprezentuje stronę pracodawców w Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego. Od czerwca 2021 jest Przewodniczącą Pomorskiego Zespołu ds. Kobiet. Kwestie związane z aktywnością zawodową kobiet, równością praw kobiet i mężczyzn to obok spraw gospodarczych najważniejszy obszar jej aktywności. Pracowała w branżach produkcji spożywczej, energetyce, usługach. Zarządzała zespołami liczącymi od kilku do kilku tysięcy osób.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ BIZNESU, W SZEROKIEJ PERSPEKTYWIEZROBIĆ

Kiedys pracowaliśmy nad kodeksami etyki i dialogiem. Mierzyliśmy się z regulowaniem kwestii niepożądanych zachowań, aby zapobiegać mobbingowi.

Potem nadszedł czas społecznej odpowiedzialności biznesu, różnorodności, komunikacji międzypokoleniowej, wyzwań klimatycznych itd. Najwięksi nadają tempo i stawiają wymagania całym łańcuchom kontrahentów. Zmieniamy się. Ostatnie 30 lat to ogrom zmian w świadomości i odpowiedzialności przedsiębiorców. Proces zmian nie przebiega wszędzie tak samo. Sporo jest też działań na pokaz, ale realne oddziaływanie przedsiębiorców będzie coraz mocniejsze i szersze. Dlatego wymagamy więcej od siebie i od naszych partnerów, aby łańcuch dobrych praktyk nie ulegał zerwaniu.

Przykłady prawidłowych działań

Dwa przykłady działań – nie wymagają nakładów, ale dodatkowej staranności. Pierwszy dotyczy nękających naszą społeczność, gospodarkę i środowisko zagrożeń, które niosą nielegalne składowiska odpadów. Zawierając umowy i powierzając odpady firmom, zwracamy uwagę, czy odbiorca deklarujący transport i utylizację ma odpowiednie instalacje, które gwarantują, że odpady nie wylądują w innym miejscu, niż się spodziewamy? Jeśli ją ma, sprawdzimy, gdzie i czy cena, jaką proponuje, gwarantuje dowiezenie odpadów na miejsce. Nie przecinamy naszej odpowiedzialności na etapie podpisu pod umową i ulgi, że problem mamy z głowy. Staranność i przewidywanie następstw mogą mieć ogromne skutki w tym obszarze.

Drugi przykład dotyczy relacji biznesu ze światem sportu. Sport zawsze wydawał mi się piękny, przyjazny dzieciom, kojarzył z fair play. Jednak ciągle odkrywam jego mroczne strony. Do świadomości społecznej dochodzą informacje o molestowaniu seksualnym, przemocy wobec dzieci i młodzieży, fizycznej i psychicznej. Związki sportowe, regionalne i krajowe często nie są aktywne w rozliczaniu takich spraw i ich eliminowaniu. Przecież w dużej mierze sport finansują firmy. Zanim przekażecie środki, zapytajcie, czy związek lub klub ma kodeks etyki. Zapytajcie o politykę przeciwdziałania dyskryminacji, działaniom niepożądanym i mobbingowi. Dopytajcie, czy i jak chroniona jest młodzież oraz dzieci przed przemocą (pamiętajcie, że przemoc to również oddziaływanie na psychikę, poczucie własnej wartości, godność). Zaczynijmy wymagać. Zaprośmy do współpracy pod konkretnymi warunkami.

Zmieniamy się, idziemy do przodu. Dbajmy o to, aby nasze otoczenie podążało z nami. Skoro finansujemy, kontraktujemy różne działania, musimy mieć świadomość, że nasze pieniądze mogą służyć zrównoważonemu rozwojowi lub go niszczyć.

A woman with long, wavy brown hair is standing on a beach. She is wearing a white, sleeveless jumpsuit with a deep V-neckline. Her hands are on her hips. The background consists of a sandy beach in the foreground and a large, reddish-brown rocky cliff face in the background. The lighting is warm, suggesting a sunset or sunrise.

ŚWIAT MODY STYLEM ŻYCIA

Spełnia się w świecie mody od 13 roku życia.
Zuzanna Pactwa przeszła ścieżkę od modelki do właścicielki marki
modowej Rise, którą kształtują m.in.: podróże oraz natura.

Ostatnio wróciła Pani z Nowego Yorku. Czy przywiozła Pani ze sobą kolejny bagaż inspiracji, które odgrywają ważną rolę w tworzonej przez Panią marki modowej Rise?

Tak, podróże są głównym źródłem inspiracji dla Rise. Właśnie wróciłam z kilku owocnych spotkań z Nowego Jorku. Jest to jedna z niekwestionowanych stolic mody, gdzie króluje kreatywność i otwartość przekazu. Chciałam jednocześnie zaznaczyć, że moda nie jest główną wartością Rise. Nie zależy mi na tym, by być modnym, a bardziej ponadczasowym, dlatego od lat obserwuję rzeczy, które się nie zmieniają. Są to wygoda, estetyka, seksapil oraz klasyka, a tego nie brakuje na ulicach Nowego Jorku i jest to inspirujące.

Jak ważne w Pani życiu zawodowym są podróże?

Bardzo ważne, jeśli nie najważniejsze. Podróżowałam jako nastolatka po całym świecie, a teraz jako kobieta. Więc ta obserwacja świata mocno się ukształtowała. Jako podróżnik zawsze starałam się wtopić w tłum, poczuć się częścią danej kultury. Dlatego też po przybyciu do danego kraju kupowałam rzeczy, które były charakterystyczne dla danego miejsca. W moich projektach zobaczycie inspiracje z takich miejsc jak Meksyk, Turcja, Maroko, Francja oraz wiele innych.



fot. Anna Bloda

Jakie kraje chciałaby Pani jeszcze odwiedzić z myślą o poszukiwaniu modowych inspiracji?

Sky is the limit! Najchętniej zwiedziłabym cały świat, wierzę, że wszystko przede mną, na pewno na mojej liście jest Azja, np Tybet - duchowość jest dla mnie kolejnym bardzo ważnym elementem w życiu, a Buddyzm jest najbliższy mojemu sercu. Czy można połączyć religię i wiarę z modą? Na pewno, mam wrażenie, że ludzie, którzy są bardziej "świadomi", wybierają ubrania, których produkcja nie wiąże się z cierpieniem ludzi lub zwierząt, jest to temat dosyć mocno kontrowersyjny w obecnych czasach. Dlatego dla zainteresowanych proponuję zagłębić się w tematykę Slow Fashion. Rise powstało w większości z materiałów poddanych recyklingowi - szczególnie część limitowana. Nie robimy nadprodukcji oraz zwracamy uwagę na jakość, by nasze ubrania przetrwały jak najdłużej.

Co stanowi dla Pani największą inspirację przy tworzeniu kolejnych kreacji?

Natura, w asortymencie posiadam wiele motywów zwierzęcych oraz kolorów ziemi. Zależy mi na tym, aby kobiety, które poznają markę Rise, zrozumiały, że to jest nie tylko ubranie, ale też styl życia. Jednym z głównych komplementów, jakie dostaję, jest to, że moje sukienki bardzo łatwo spakować i z nimi podróżować. Są leciutkie i w większości zrobione z materiałów, które się nie gniją. To jest ważny aspekt dla mnie, gdyż zdarzało się, że w najodleglejsze części świata leciałam tylko z torbą podręczną. Sukienka Rise w środku dżungli? Zawsze się sprawdzii.

Ze światem mody jest Pani związana od 13 roku życia, na początku jako modelka. Kiedy pojawiła się myśl o stworzeniu własnej marki modowej?

Miałam 13 lat, kiedy weszłam w świat mody. To były trochę inne czasy, niż teraz. Wówczas panowały odmienne wymagania. Pamiętam, jak pracowałam dla Show Roomów takich marek jak Liu Jo, Calvin Klein czy Moschino. Z jednej strony była to fajna praca, a z drugiej brakowało mi w niej kreatywności. Zakładanie i ściąganie 100 sukienek dziennie było dosyć męczące i zbyt mało wносиło do mojego życia. Już wtedy chciałam mieć coś "własnego". Jednak zbyt mało wiedziałam o biznesie i nie miałam pojęcia, od czego zacząć. Po latach zmieniłam branżę i przez długi czas Fashion był dla mnie tylko dodatkiem do mojego życia. Przez lata zbierałam doświadczenia w sektorze PR, marketingu oraz sprzedaży. Pewnego dnia stwierdziłam, że jestem gotowa połączyć te doświadczenia i stworzyć własny projekt, który nazwałam Rise - co oznacza powstanie, początek. Tak jak słońce wschodzi każdego dnia i daje nam nadzieję na coś wspaniałego, co może nam się przytrafić.

W jaki sposób Pani przeszłość w modelingu pomaga Pani w rozwijaniu marki modowej?

Dzięki pracy w modelingu mogłam zobaczyć, jak wygląda moda "od kuchni". Dowiedziałam się również, jaki jest prawdziwy "koszt" wielu marek luksusowych i od tamtej pory ciuchy Diora czy Fendi nie były dla mnie już tak atrakcyjne. Nie interesuje mnie płacenie ogromnych pieniędzy

za "logo". Ostatnio czytałam artykuł, gdzie była mowa o "cichym luksusie" – trend, w którym wybiera się świetne jakościowo produkty od mniejszych niszowych marek. Cicha elegancja to ubrania stworzone z wysokogatunkowych materiałów. Działa w myśl zasady - kto wie ten wie - i bardzo mnie to cieszy, że ten trend staje się coraz popularniejszy. Może jeszcze nie w Polsce, ale miejmy nadzieję, że już wkrótce będzie inaczej. Myślę, że doświadczenie w modelingu bardzo mi pomogło w rozwijaniu marki. Szczególnie, że nie skończyłam żadnej szkoły Designu, za to mam magistra w dziennikarstwie.

Co uważa Pani za największe wyzwania, realizując się w modowym biznesie?

Jest wiele wyzwań! Począwszy od wprowadzenia idei w życie, stworzenie produktu zgodnie z własnym pomysłem, dopasowanie konceptu do potrzeb. W asortymencie posiadam ubrania, których stworzenie zajęło mi nawet trzy lata. Było to związane z dopasowaniem kroju do różnego rodzaju sylwetek oraz by pełniły one rolę zgodną z moim planem. Mam fajny team konstruktorów i wykonawców, którzy przez lata wprowadzali moje pomysły w życie. Jestem im za to wdzięczna. Jednak produkcja stanowi tylko jeden z elementów. Do tego dochodzi kwestia strategii.

Branża modowa jest trudna ze względu na ilość konkurencji na rynku. Przede mną wiele wyzwań, ale jestem podekscytowana, co mnie czeka w 2024 roku. Czuję, że będzie się działo.

Jaka jest Pani recepta na osiągnięcie sukcesu w fashion biznesie?

Nie mam recepty. Myślę, że ważne jest to, żeby być sobą i działać zgodnie z własnymi wartościami, a odpowiedni odbiorcy się znajdą. Mam klientki, które kupują już tylko ode mnie i nie chcą mieć w szafie nic innego, niż Rise. To jest dla mnie sukces. Ich zadowolenie i moja radość, kiedy widzę, że coraz więcej osób zaczyna rozumieć, o co chodzi w mojej marce.

Jakie ma Pani dalsze plany rozwoju związane z marką Rise?

Mam wiele planów. Myślę, że dużą część uda mi się zrealizować w nowym roku. Więc zapraszam do obserwacji @buy.rise na Instagramie. Tam możecie zobaczyć, jak mi idzie oraz oczywiście napisać do mnie. Istotny jest dla mnie bezpośredni kontakt z klientem. Jeśli macie jakieś pytania, to zapraszam do rozmowy.

Rozmawiał: Przemysław Schenk





POŁĄCZENIE WYDAJNOŚCI I RÓŻNORODNOŚCI

Bugatti Chiron Super Sport to specjalna odsłona, która ma wiele walorów i wyróżnia się na rynku.

Ten model stanowi kulminację niezrównanego dziedzictwa BUGATTI w zakresie osiągnięć i sztuki. To auto łączy w sobie wydajność aerodynamiczną, inżynierię napędu z designem i niezrównaną materiałowością. Do tego odważnie podkreśla różnorodność personalizacji Bugatti. Wyjątkowa kreacja jest ozdobiona białym nadwoziem „Glacier”, które stanowi niezwykły kontrast z żywym wnętrzem „French Racing Blue” ze skóry i włókna węglowego.

MIKOŁAJE POMOGLI DZIECIOM

Grudniowy przejazd mikołajkowy ulicami Trójmiasta stanowi wieloletnią tradycję. Ta inicjatywa ma na celu zbiórkę pieniędzy dla potrzebujących dzieci.

W tym roku do akcji włączyło się 533 mikołajów, śnieżynek, reniferów itd. Poruszali się na 403 maszynach. Jak poinformowali organizatorzy akcji „Mikołaje na motocyklach”, łącznie zebrano nieco ponad 72 tysiące złotych, a najwięcej wpłynęło z cegiełek w przedsprzedaży (24 220 zł). Zebrane środki zostaną przeznaczone na zakupienie ciepłych posiłków i świątecznych paczek dla najmłodszych mieszkańców domów dziecka, szpitali itd.



fol. GZDIZ



fol. Lions Club Gdańsk Amber Facebook

JUBILEUSZ W MUZYCZNEJ OPRAWIE

Z okazji XXV-lecia charteru Lions Club Gdańsk Amber członkinie zorganizowały uroczystość. Nie brakowało wielu atrakcji. Całe wydarzenie poprowadził Krzysztof Stasiorowski. Natomiast program obfitował w wiele atrakcji m.in.: aukcje dzieł sztuki, czy słodki poczęstunek. Ponadto, zorganizowano koncert „Amberkowy Jubileusz” Agnieszki Babicz-Stasiorowskiej. Całość odbyła się w Ratuszu Staromiejskim, w Gdańsku.



NOWE SPA NA TRÓJMIEJSKIEJ MAPIE

Nastąpiło uroczyste otwarcie nowego salonu SPA, które oferuje nie tylko szeroki wachlarz zabiegów, ale też unikalne wnętrza.

Podczas wydarzenia z okazji otwarcia Remedy SPA goście zapoznali się z ofertą zabiegową i marek kosmetycznych stosowanych w gabinecie. Ponadto, odbył się warsztat z yogi twarzy. Była okazja też do zwiedzenia strefy gabinetowej Remedy SPA. Jedną z przygotowanych niespodzianek było losowanie nagród wśród uczestników.

POKAZ I SPRZEDAŻ BIŻUTERII

W Business Class Marina w Gdyni odbyła się prezentacja wyjątkowej biżuterii. Ponadto, uczestnicy mogli zaopatrzyć się w prezent gwiazdkowy.

Całe wydarzenie poprowadziła historyczka sztuki i ekspertka Beata Paluch. Zgromadzeni goście uczestniczyli w prezentacji biżuterii o klasycznych wzorach, a potem mogli wziąć udział w licytacji unikatowych dzieł sztuki jubilerskiej. Każdy pasjonat biżuterii mógł znaleźć coś dla siebie.



POŁĄCZENIE RZEźBY I TECHNOLOGII

W Dworze Uphagena odbył się niezwykle wernisaż, który jest mieszanką metalowych rzeźb i mebli z m.in. inżynierią.

Do końca grudnia można podziwiać niesamowite prace artysty Oskara Zięty. Ten zbiór metalowych rzeźb oraz mebli urzeka oszałamiającymi rozmiarami i formą. Wyjątkowości tych prac nadaje użycie technologii FiDU, dzięki czemu one przypominają nadmuchane i lśniące baloniki.

fot. Marta Różalska foto. prof. nasto

ZŁOTY JUBILEUSZ MARKI KLER



fot. Agata Jabłońska

Z okazji 50-lecia przedsiębiorstwa obecny na uroczystości był założyciel firmy - Piotr Kler. Nie zabrakło różnych atrakcji dla zgromadzonych.



Na jubileuszowe wydarzenie firma Kler zaprosiła klientów, a Honorowym Gospodarzem był założyciel przedsiębiorstwa Piotr Kler. Uroczyste toasty wznoszono przy akompaniamencie kwartetu smyczkowego. Świątowano w towarzystwie przyjaciół i partnerów, którzy podczas spotkania zapewnili dodatkowe atrakcje m.in. pokaz autorskiej biżuterii, strefę spa, czy pokaz gotowania śródziemnomorskich potraw.

Od miłości do mebli do renomowanej firmy

Historia Piotra Klera zaczęła się w 1963 roku, kiedy jako trzynastoletni rozpoczął naukę zawodu tapicera u przedwojennego mistrza Antoniego Aptyki z Dobrodzienia. On zapewnił chłopcu kąpiel do spania oraz wikt przez 10 lat nauki. Kler do dzisiaj wspomina Aptykę jako mentora oraz pierwszego szefa. 10 lat później z tytułem Mistrza Tapicerstwa wynajął lokal. Do tego kupił maszyny stolarskie oraz otworzył zakład dzięki zarobionym pieniądзом. Wówczas pracował wraz z jednym pracownikiem. Po kolejnych 12 miesiącach opracował pierwszy autorski projekt sofy i fotela – leniwce. Piotr Kler był pionierem w Polsce w zakresie produkcji mebli wypoczynkowych ze skóry, które podpisywał własnym nazwiskiem. Wówczas prowadził produkcję w kilku zakładach, które były rozrzucone po Dobrodzieniu.

Ważny dla rozwoju marki Piotra Klera był 1991 rok. Wówczas postanowił otworzyć pierwszy salon firmowy. Dwa lata później powoli rozkręcał się eksport mebli Klera, kiedy jeden zestaw wypoczynkowy sygnowany jego marką wyruszył na

Łotwę. Obecnie Kler jest obecny na wszystkich kontynentach, poza Australią.

W pewnym momencie rozwoju marki do ojca dołączył syn – Sebastian w 2000 roku, który od najmłodszych lat obserwował pracę w rodzinnej firmie. Przy tym nauczył się fachu, ale też podejścia do obowiązków zawodowych.

Międzynarodowy debiut i dalszy rozwój

Kolejnym istotnym krokiem w rozwoju marki był debiut na najważniejszych targach w branży - Salone Internazionale del Mobile w Mediolanie. Od tamtej pory, czyli 2006 roku, firma Piotra Klera miała okazję przedstawić własne nowości podczas tego prestiżowego wydarzenia aż 10 razy.

Atelier Piotra Klera, czyli pracownia oraz prototypownia, powstało w 2010 roku. Tam są realizowane specjalne zamówienia, które wymagają doświadczenia oraz najwyższego stopnia wtajemniczenia w tym fachu. Pięć lat później Piotr Kler postanowił wspierać utalentowanych i młodych artystów poprzez założenie Fundacji. Ponadto, założyciel marki zdecydował się na założenie pierwszego sklepu internetowego w 2015 roku.

Od tamtego czasu marka stale się rozwija np. dokonując metamorfozy sieci handlowej, czy tworząc nową kolekcję m.in.: Kler Garden. Warto zaznaczyć, że po 50 latach działalności firma nadal sukcesywnie się rozwija.

Przemysław Schenk

SSANGYONG POWRACA NA MOTORYZACYJNĄ MAPĘ TRÓJMIASTA



Dla Grupy Makurat z ponad 25-letnim doświadczeniem w branży motoryzacyjnej rozszerzenie portfelu usług stanowi nowy rozdział działalności na rynku.

Grupa Makurat stała się jedynym autoryzowanym dealerm marki SsangYong, która powraca na motoryzacyjną mapę Trójmiasta i jest najstarszym południowokoreańskim producentem samochodów konsekwentnie zyskującym popularność na światowych rynkach.

Oferuje bezpieczne, nowoczesne i niezawodne auta z ponadprzeciętnymi właściwościami terenowymi, które opcjonalnie mogą być wyposażone w napęd na cztery koła oraz znacznie obniżającą koszty eksploatacji instalację LPG. W trosce o zaufanie klientów SsangYong przygotował specjalne warunki gwarancji, trwającej od 5 do nawet 10 lat od daty zakupu w zależności od wybranego modelu.

Kolejny krok w rozwoju

Rozpoczęcie współpracy przez Grupę Makurat z oficjalnym importerem SsangYong Auto Polska to kolejny krok w rozwoju marki w naszym kraju, a także wyjście naprzeciw oczekiwaniom trójmiejskich klientów w zakresie dostępności oferty koreańskiego producenta oraz wysokiej jakości obsługi.

Podczas oficjalnej inauguracji działalności stacji dealerskiej, zaproszeni goście mieli niepowtarzalną możliwość przeniesienia się w koreański świat marki. Mogli też poznać z bliska model Torres, który jest przykładem ogromnego postępu technologicznego, jaki dokonała marka w ciągu ostatnich lat oraz wyznacza nową ścieżkę w rozwoju firmy.

- Cieszymy się, że klienci z Trójmiasta i okolic będą mogli przekonać się o walorach marki SsangYong za pośrednictwem Grupy Makurat. Rozpoczęcie współpracy z SsangYong Auto Polska to dla nas kolejny i wierzymy, że nie ostatni krok w rozwoju naszego przedsiębiorstwa. Posiadając wieloletnie doświadczenie w sprzedaży samochodów używanych, ufam, iż każdy znajdzie tutaj ofertę dopasowaną do własnych potrzeb przy wysokiej jakości obsługi - mówi Mirosław Makurat, właściciel Grupy Makurat.

Kompleksowa obsługa i najnowsza gama modelowa

W obiekcie przy ulicy Zawodników 2 w Gdańsku klienci mogą zapoznać się z najnowszą gamą modelową, od odświeżonych pojazdów z rodziny Tivoli, poprzez Korando, debiutującego Torresa, flagowego Rextona, po wielozadaniowe pick-upy Musso i Musso Grand, reprezentujące ofertę SsangYong Professional. Dopełnienie kompleksowej obsługi stanowi autoryzowany serwis mechaniczny i blacharsko-lakierniczy, jak również dedykowana oferta, obejmująca oryginalne części i akcesoria, pakiety ubezpieczeń oraz finansowanie zakupu.



Dorota i Mirosław Makurat



HOTELOWA GASTRONOMIA DYNAMICZNYM GOTOWANIEM



fol. Karol Kacperski

Marek Soczewka od ponad 25 lat gotuje w branży hotelarskiej. Jak sam przyznaje, jego ulubionym kierunkiem są polskie smaki i takie stara się ukazywać hotelowym gościom za pomocą dań.

Posiada Pan ponad 25-letnie doświadczenie w branży hotelarskiej. Jak zaczęła się Pana kariera w świecie gastronomii?

Moja przygoda z gastronomią rozpoczęła się już we wczesnym dzieciństwie. Już wtedy wiedziałem, że kulinaria to moje powołanie. Eksperymentowałem z prostymi daniami przy użyciu książki kucharskiej mojej mamy, która nadal stanowi dla mnie źródło inspiracji. Moje pierwsze kroki jako zawodowy kucharz postawiłem w tzw. małej gastronomii, gdzie zdobywałem cenne doświadczenie aż do momentu, gdy dostałem szansę pracy w Hotelu Sheraton w Warszawie. Tam odkryłem prawdziwe zamiłowanie do gotowania. Klasyczna restauracja posiada jedną kartę, która zmienia się zależnie od pory roku. Natomiast w hotelowej restauracji ciągle pojawiały się nowe dania. Podobało mi się, że Szef Kuchni komponował indywidualne menu dla gości weselnych, kolejne dla konferencji, inne dla restauracji i baru. Rozpoczynając pracę w hotelu jako zastępca szefa zmiany, byłem pełen ambicji i chęci nauki. Chłonałem wiedzę z każdego możliwego źródła. Wiedziałem, że praca w hotelu to dla mnie nie tylko zawód, ale też szansa na ciągły rozwój oraz możliwość tworzenia nieskończonych historii na talerzu.

Czym różni się specyfika pracy kucharza w restauracji, a w hotelu?

Kiedy przeszedłem z restauracji do hotelu, zwróciłem uwagę na dynamikę pracy. Podstawową różnicą jest to, że w restauracji jest jedna karta i można szybko się jej nauczyć, gotując te same dania. Natomiast w hotelu trzeba robić bufety na wesela, konferencje, obsługiwać gości na room service i barze. W hotelu pracujesz jednocześnie w kilku restauracjach.

Obecnie jest Pan szefem kuchni w hotelu Sheraton, w Sopotcie. Jak ważna jest dobrze funkcjonująca kuchnia w budowaniu wizerunku całego hotelu?

Istotna, a w samej kuchni najważniejsi są ludzie. Kluczem do dobrego funkcjonowania jest zgrany zespół, który wie, co robić. Praca w hotelu nie ogranicza się do produkcji dań w jednym miejscu. W hotelach są różne kuchnie np. bankietowa, gdzie realizujemy duże wydarzenia dla 600 osób, kuchnie restauracyjne, room service itd. W takim wypadku niezbędne jest odpowiednie planowanie pracy. Równie istotna jest znakomita atmosfera w zespole, dzięki której każdy kucharz daje z siebie 100%. Natomiast człowiek gotujący w stresie, nie jest w stanie wydać dobrych dań.

Z czego czerpie Pan największą satysfakcję w pracy kucharza?

Dla mnie najważniejsze jest zadowolenie gościa. Jeśli ułożę dobrą kartę i odpowiednio przygotuję kucharzy, a następnie wychodząc na salę, otrzymuję pozytywne opinie, widzę uśmiech na twarzach, to jestem szczęśliwy. Uważam za miarę sukcesu zadowolenie ludzi, którzy jedli nasze dania i to jak do nas wracają po więcej. Do tego uwielbiam bezpośredni kontakt z gościami, kiedy mogę z nim porozmawiać i przedstawić całą historię i emocje związane z serwowanym daniem.

Czy niezbędna do gotowania na wysokim poziomie jest pasja do tego zawodu?

Nie da się być dobrym kucharzem, jeśli nie czerpiąc przyjem-

ności z przyrządzania dań. Zatrudniając daną osobę do kuchni, można po tygodniu stwierdzić, czy gotuje ona z pasją. To od razu widać. Kucharz bez przyjemności czerpanej z gotowania nie będzie ciekawy nowych rozwiązań oraz nie przejawia chęci do dalszego rozwoju. Dlatego uważam, że nie powinno się podejmować tej pracy, na jakimkolwiek poziomie, jeśli nie gotuje się z zamiłowaniem.

Czy ma Pan jakieś marzenia związane z życiem zawodowym?

Chciałbym jak najdłużej gotować oraz tworzyć nowe potrawy. Dążę do tego, aby pokazywać gościom hotelowym jak najwięcej polskich smaków, ponieważ rodzima kuchnia jest moją ulubioną. Jak każdy kucharz chciałbym w przyszłości posiadać własną restaurację. Natomiast cieszę się z miejsca, w którym obecnie się znajduje. Stawia mi wyzwania i pozwala mi się rozwijać oraz tworzyć.

Jakie proste danie na Wigilię oraz okres świąteczny zaproponowałby Pan do przygotowania w warunkach domowych?

Polecam kaczkę marynowaną w przyprawach korzeniowych z kaszubskimi kluskami i duszoną w czerwonym winie modrą kapustą z żurawiną. Dla mnie jest to smak Świąt. Jest to danie, które przygotowywała co roku i tylko na Boże Narodzenie moja babcia i mama, a teraz i ja. Jestem pewien, że cynamon, anyż i goździki przenoszą zapachem do ciepła rodzinnego domu nie tylko mnie, ale każdego, kto spróbuje tego klasycznego dania.

Rozmawiał: Przemysław Schenk



KUCHARZE WSPARLI CHORĄ DZIEWCZYNKĘ

Zuzia od urodzenia zmaga się z podstępłą chorobą, jaką jest mukowiscydoza. Kucharze postanowili jej pomóc i zorganizowali kolację charytatywną z myślą o niej. Zebrana suma robi wrażenie.



W restauracji Ristorante Con Giardino odbyła się Kolacja Charytatywna dla Zuzi, podczas której ośmiu szefów kuchni przygotowało kilka wykwintnych dań. Uczestnicy wydarzenia mieli okazję spróbować specjalów od: Wojciecha Rzepeckiego, Kacpra Łyska, Rafała Koziorzemskiego, Andrzeja Gołąbka, Jakuba Łyska, Jakuba Kozakiewicza, Jordana Bacha oraz Pawła Dołżonka.

-W naszej restauracji taka inicjatywa została zorganizowana po raz drugi, a tym razem z mojego ramienia. Myślę, że każda taka akcja powinna być pozytywnie odbierana przez ludzi. Udało się zapełnić salę bez problemu. Udało się zebrać fajną kwotę – ponad 41 tysięcy zł., a jest jeszcze kilka rzeczy do wycyтовania w Internecie – powiedział Jakub Łysk.

Telewizyjne osobistości na kolacji

Prowadzącym całego wydarzenia był Paweł Gruba, znany manager z telewizyjnego programu Hells Kitchen. Natomiast gościem specjalnym był Tomasz Jakubiak, juror programu Masterchef.

-Kolacja charytatywna dla Zuzi była tak samo fantastyczna, jak wszystkie poprzednie, które organizowaliśmy jako Kucharze Pomagają. Atmosfera była niesamowita i udało się zebrać dużą kwotę. Kucharze przygotowali pyszne jedzenie. Mama Zuzi była zapłakana, a zarazem przeszczęśliwa, że całe wydarzenie się udało i jej pomogliśmy. Natomiast nam kucharzom ta kolacja dodała kolejnego wiatru w żagle, żeby organizować kolejne tego typu akcje – mówił Tomasz Jakubiak.

Za muzykę na żywo odpowiadała Ola Sol.

Okrutna rzeczywistość dziecka

Zuzia, sześciolatnia dziewczynka od urodzenia zmagająca się z mukowiscydozą, która powoli wyniszcza jej organizm. Rzeczywistość jest okrutna. Średnia długość życia chorych na mukowiscydozę to 24 lata. Postęp medycyny jest jednak duży i najbliżsi dziecka żyją z nadzieją na refundację leku przyczynowego. Choć do tego czasu każdy dzień jest niezwykle trudną walką.

Zuzia ma już zmiany na płucach, zupełnie niewydolną trzustkę, lekko powiększoną wątrobę oraz problemy z jelitami, które pracują raz lepiej raz gorzej, jednak często występuje stan



Od lewej: Tomasz Jakubiak, Przedstawicielka Polskiej Organizacji Walki z Mukowiscydozą, Paweł Gruba.

zapalny. Ma również przewlekły stan zapalny zatok i polipy w obu dziurkach nosowych. Przez to bardzo trudno jej się oddycha nosem. W trakcie infekcji jest to praktycznie niemożliwe. Najprawdopodobniej w przyszłym roku czeka ją operacja. Do tego dochodzą inne problemy zdrowotne, które niestety nie pomagają w utrzymaniu w ryzach mukowiscydozy. Zuzia już za miesiąc musi zacząć bardzo drogie leczenie ortodontyczne, które przyczyni się do poszerzenia toru oddechowego, które będzie trwało ok 2-3 lata co wiąże się z ogromnymi kosztami nawet za same wizyty od 1-2 razy w miesiącu.

Przemysław Schenk
fot. Joanna Symeryak



ZEBRANO ZAWROTNĄ KWOTĘ NA KOLACJI CHARYTATYWNEJ

Celem wydarzenia było zebranie środków na pomoce edukacyjne dla najbardziej potrzebujących dzieci. Efekt przeszedł najśmielsze oczekiwania.



Szósta edycja kolacji charytatywnej z cyklu „Lubicz & Friends” była dedykowana dzieciom wykluczonym społecznie, które często potrzebują dodatkowej pomocy w nauce i rozwoju edukacyjnym.

Goście specjalni i oprawa artystyczna

Podczas prowadzenia tegorocznej kolacji przez Prezesa Hotelu Grand Lubicz – Łukasza de Lubicz-Szeliskiego, na scenie zjawili się też goście specjalni: Dorota Gardias oraz Irek Bieleninik. Natomiast o doznania kulinarnedbali Marcin Szwak (Szef Kuchni Hotelu Grand Lubicz) wraz z własnym zespołem kucharzy przy gościnnym udziale Roberta Sowy.

W trakcie trwania kolacji odbyły się występy artystyczne wokalistki Doroty Gardias. Dodatkową atrakcją były koncerty Rafała Brzozowskiego oraz Malwiny Kusior. Ponadto, Teatr ognia „Los Fuegos” zapewnił uczestnikom moc wrażeń w trakcie pokazu na scenie.

Zebrano ponad milion

Głównym punktem kolacji charytatywnej było zebranie środków, które przeznaczono na zakup darów rzeczowych jak: ubrania, książki, artykuły szkolne czy zabawki. Pomogą również w realizacji remontów przestrzeni, które umożliwią prowadzenie działań edukacyjnych oraz terapeutycznych. Zebrane środki umożliwią zakup potrzebnego wyposażenia. Osoby o wielkich sercach, które uczestniczyły w tym wydarzeniu, pomogły zebrać ponad milion złotych. To stanowi nowy rekord zebranych środków finansowych w ramach kolacji charytatywnej „Lubicz & Friends”.

Organizatorzy nie kryli radości z osiągniętego sukcesu i kwoty, jaką udało się zebrać dla potrzebujących. Z pewnością te środki pomogą w realizacji zakładanego celu całego wydarzenia.



RESTAURACYJNI GOŚCIE KULINARNYMI JURORAMI



Czapki kucharskie, kartki z możliwością oceny każdego z podanych dań – takie atrakcje przygotowano dla gości kolacji degustacyjnej przygotowanej przez Rafała Koziorzemskiego.

W restauracji Fisherman odbyła się kolacja degustacyjna, podczas której podano dania z tegorocznego konkursu Les Chefs en Or, którego zwycięzcą został właśnie Rafał Koziorzemski. Jak sam podkreśla, już przed gotowaniem był zbudowany postawą gości.

- Jestem zadowolony z przebiegu całej kolacji, zwłaszcza z wyśmienitej frekwencji. Nie dość, że goście zjawili się w tak liczny gronie, to też punktualnie, co dodatkowo mnie podbudowało. To było niesamowite, a sama atmosfera była znakomita. To jedna z lepszych kolacji w mojej karierze – mówi Rafał Koziorzemski, szef kuchni i współwłaściciel restauracji Fisherman.

Wiele atrakcji dla gości

Podczas kolacji degustacyjnej zaserwowano siedem dań Rafała Koziorzemskiego z kuchni polskiej wraz z przerywnikiem, a zwieńczeniem był deser od Marka Moskwy, który specjalizuje się w cukiernictwie.

- Chciałem pokazać, że ta kolacja jest dla nich, a nie zwieńczenia mojej kariery. Dlatego wszyscy mieli kartki do każdego dania z tabelką do oceny. Mogli poczuć się jak prawdziwi jurorzy w konkursie gastronomicznym. Przy stolikach znajdowały się również kucharskie czapki, które goście mogli zakładać podczas oceniania dań. To dodało niepowtarzalnego klimatu całemu wydarzeniu – dodaje Rafał Koziorzemski. W wyniku głosowania goście najwięcej punktów zdobył kucharz z mizerią oraz ziemniakami. Przemysław Schenk

Apartamenty w Batumi nad Morzem Czarnym

Gruzja jest dynamicznie rozwijającym się krajem, który już od ponad dekady konsekwentnie i przemyślnie buduje swoją pozycję na rynku turystycznym, a w konsekwencji i inwestorskim.

Więcej informacji:
Piotr Ruszewski
+48 601 300 143



NIEWAŻNE, CO TY CZYTASZ. WAŻNE, KTO CZYTA O TOBIE.

Docieramy do źródeł, prezentujemy fakty,
fachowe opinie.



ZAMÓW PRENUMERATĘ

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES DO WYSYŁKI:

STANOWISKO:

FIRMA:

E-MAIL:

DANE DO FAKTURY:

TELEFON KOMÓRKOWY:

PODANE DANE OSOBOWE BĘDĄ PRZETWARZANE PRZEZ FIRMĘ PR MEDIA GROUP SP. Z O.O. W CELU PODJĘCIA DZIAŁAŃ PROWADZĄCYCH DO REALIZACJI ZAMÓWIENIA PRENUMERATY, ORAZ W CELACH MARKETINGOWYCH NA PODSTAWIE ART. 23 UST. 1 PKT. 5 USTAWY Z 31 SIERPNIA 1997 R. O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH (DZU Z 2002 R. NR 101, POZ 926 ZE ZM.). PRZYSŁUGUJE PANI / PANU PRAWO DOSTĘPU DO TREŚCI SWOICH DANYCH ORAZ PRAWO ICH POPRAWIENIA. PODANIE DANYCH OSOBOWYCH JEST DOBROWOLNE.

A


Bartosz Wierzbęta
Dom Wariatów

Nadia, a od teraz właściwie już Narcyza, postanawia w końcu znaleźć porządnego pracodawcę. Jak to zwykle bywa – pod latarnią jest najciemniej, dlatego mieszkanie Weroniki – z zawodu psychiatry i jej męża Krzysztofa, szybko okazuje się... istnym "domem wariatów". A Nadia znowu ma ręce pełne roboty! Zapraszamy na światową prapremierę spektaklu, będącego kontynuacją losów bohaterki znanej z "Boeing Boeing" i "Pomocy domowej".

Bartosz Wierzbęta
dom wariatów



Nowa komedia
twórcy tłumaczenia
Shreka!

Reżyseria:
Tomasz Podsiadły



Dalsze losy Nadii
z "Pomocy Domowej"
i "Boeing Boeing"



Prezydent Miasta Gdyni

MAŁKA



Teatr Różnorodności



4k



AMAZON

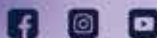


EXPRESS



EXPRESS

Odkryj
Najlepsze
karty
Bałtyckiego
Teatru
Różnorodności



szczegółowy repertuar na stronie

www.btr.pl

ŚMIECH TO ZDROWIE, ALE NIE ZAWSZE

O terapeutycznej funkcji śmiechu oraz jego definicji
Tomasz Podsiadły rozmawia z psycholog Ewą Ciesielską, z Laboratorium Psyche.



fol. Aga Mróz

Tomasz Podsiadły: Zawód psychologa kojarzy mi się z nie-szczęciami i problemami, a my będziemy się śmiać. Czym jest śmiech?

Ewa Ciesielska: Śmiech jest reakcją emocjonalną na określone sytuacje. Może być efektem bodźca zewnętrznego lub pochodzić z wewnątrz, będąc wywołanym przez nasze myśli. Wiąże się z rozprężeniem fizycznym, ale może być też efektem konformizmu, czyli dopasowania się do innych.

Od śmiechu do łez, jak to się zdarza mówić?

Śmiech ma funkcję redukującą napięcie tak jak i płacz. Może stąd pochodzić to powiedzenie. Emocje są naturalną reakcją człowieka na doświadczaną zmianę. Dlatego śmiech i płacz

pełnią funkcję adaptacyjną. Emocje budują naszą indywidualność. Dzięki nim tworzymy relację. Rozwijamy naszą sferę egzystencjalną oraz służą budowaniu motywacji.

Po wybuchu wojny w Ukrainie, kiedy zastanawialiśmy się, czy w ogóle będą chętni na wizyty w teatrze, to zaobserwowałem przeskalowane reakcje publiczności. Zainteresowanie rozrywką było dwa razy większe, a śmiech głośniejszy. Jak to wytłumaczysz?

Uważam, że w tym przypadku śmiech pełni funkcję afiliacyjną. Pomaga w budowaniu więzi między ludźmi. W ten sposób jednostki podtrzymują i budują bliskość odpowiadającą podstawowej potrzebie psychicznej człowieka. Pozytywną atmosferę, która wtedy się pojawia, chce się podtrzymywać

jak najdłużej. Wspólnota śmiechu jednoczy ludzi o takim samym poczuciu humoru. Przejawia się w zgodności reagowania śmiechem na aprobowanie w tej wspólnocie przejawy komizmu.

Skąd się bierze lęk przed głośnymi reakcjami w teatrze czy kinie?

Może się to wiązać z odbiorem i przetwarzaniem bodźców zewnętrznych takich jak chociażby nagły hałas. Jeśli ktoś obok wybucha gromkim śmiechem, może budzić w nas to konsternację, zmieszanie, czy zakłopotanie.

Czy to znaczy, że jesteśmy zamkniętym społeczeństwem?

Na pewno coraz bardziej się otwieramy na siebie oraz innych. Dostęp do literatury psychoedukacyjnej lub artykułów dostępnych online sprawia, że jesteśmy świadomi własnej osoby. Tego, co nam pomaga i co przeszkadza.

Jakie znaczenie ma uwarunkowanie społeczno-kulturowe?

Miejsce, z którego pochodzimy ma ogromne znaczenie. Przykładem są Włosi oraz ich żywe reakcje emocjonalne.

Wróćmy do kultury i funkcji śmiechu.

Freud twierdził, że żarty człowieka są bezpiecznym sposobem na wyrażanie tego, co człowiek wypiera ze świadomości. To znaczy, że ludzie często korzystają z pewnych mechanizmów obronnych, które pomagają im radzić sobie z przykrymi doświadczeniami. Jednym z nich jest śmiech. Pełni funkcję utrzymania równowagi psychicznej. Pozwala zmniejszyć nasilenie negatywnych emocji bez zmiany sytuacji, która je wywołuje.

Podasz przykład?

Przykładowo żarty z własnego wyglądu fizycznego i obśmiewanie go. Zmniejsza to dyskomfort. Wyobraź sobie osobę, która notorycznie się spóźnia. Obraca to w żart po to, aby zredukować napięcie.

Na jakim etapie dzieciństwa zaczyna się śmiech w naszym życiu?

Można zaobserwować uśmiech już od pierwszych tygodni życia. Dziecko nawiązuje kontakt wzrokowy z rodzicem bądź osobą bliską i odwzorowuje go, czyli uśmiech społeczny pojawia się między 2 a 3 miesiącem życia. Potem około czwartego miesiąca dziecko zaczyna głośno się śmiać w odpowiedzi na np. nietypowe miny opiekunów.

Zatem śmiech to zawsze zdrowie?

No nie zawsze. Jeśli jest to sposób zniekształcenia rzeczywistości, to może on przynosić negatywne konsekwencje np. w postaci niskiego poczucia jakości życia. Gdy jest szczerzy i serdeczny, to zawsze wyjdzie nam na zdrowie. Dlatego śmiejemy się jak najczęściej.

O autorze:

TOMASZ PODSIADŁY

Reżyser, edukator,
animator kultury.
Twórca Bałtyckiego Teatru
Różnorodności.
A także sprawdzony
i znakomity konferansjer!
Człowiek, który nie boi się
także pytać i szukać
odpowiedzi.



www.honest.com.pl

HONEST



WYNAJEM KONTENERÓW - WYWÓZ ODPADÓW



ROZBIÓRKI I WYBURZENIA

ul. Wschodnia 29
80-066 Gdańsk

tel. 515 192 851
tel. 58 305 88 44

biuro@honest.com.pl

express biznesu

SAMORZĄDOWY

www.expressbiznesu.pl



**JARMARK
BOŻONARODZENIOWY
W WEJHEROWIE
OTWARTY!**

**REWITALIZACJA
KLUCZEM
DO SUKCESU
MALBORKA**

**STAROGARD
PRZYKŁADEM
DOBRYCH ZMIAN**

JARMARK BOŻONARODZENIOWY W WEJHEROWIE OTWARTY!

To wydarzenie na wejherowskim rynku jest doskonałym wstępem do zbliżających się świąt.





Świąteczne występy, konkursy i animacje dla dzieci, bożonarodzeniowe smakołyki, wizyta Św. Mikołaja, korowód zimowych – tak wyglądała inauguracja 10. Jarmarku Bożonarodzeniowego.

– Cieszę się, że jak co roku spotykamy się na wejherowskim rynku podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego. Cieszymy się tą świąteczną atmosferą. Odwiedzajmy stoiska, kosztujmy najlepszych smakołyków – powiedział, Krzysztof Hildebrandt, prezydent Wejherowa, otwierając Jarmark.

Masa atrakcji i artystyczna otoczka

Wejherowski Jarmark Bożonarodzeniowy potrwa do 23 grudnia i jest czynny od poniedziałku do czwartku w godz. 12.00-19.00, a w piątki, soboty i niedziele w godz. 12.00-21.00.

Na odwiedzających czeka 19 stoisk z ofertą świątecznych dekoracji i pomysłów na prezenty dla bliskich. Znajdują się tu m.in.: ozdoby, stroiki, biżuteria, świąteczne wyroby i słodycze oraz specjały z różnych regionów Polski i świata. Kupić będzie można m.in.: regionalne wędliny, ryby, góralskie sery, chleb, wileńskie specjały, miody, słodycze i domowej roboty wypieki. Na miejscu są też dostępne dania na ciepło i rozgrzewające napoje: kawa, gorąca czekolada, świąteczna herbata oraz grzaniec.

Przedświąteczny czas uatrakcyjnią także artyści, m.in. w soboty i niedziele trwania Jarmarku w godz. 15.00-17.00

na wejherowskim rynku będą odbywać się prezentacje artystyczne, animacje i spotkania ze św. Mikołajem.

Najmłodszy mogą skorzystać z lodowiska i przejażdżki przepięknie oświetloną świąteczną karuzelą. Karuzela, jak i lodowisko są otwarte bezpłatnie, w godzinach trwania Jarmarku.



REWITALIZACJA KLUCZEM DO SUKCESU MALBORKA

Spójna polityka miasta Malborka od wielu lat pozwala sukcesywnie realizować działania podwyższające jakość życia. Przy tym nie zapomina się o udostępnianiu nowych przestrzeni publicznych mieszkańcom i turystom.

Działania inwestycyjne w Malborku wiążą się z odrestaurowaniem zabytków i przestrzeni publicznych zlokalizowanych w ich pobliżu. Nadaje się im współcześnie pożądaną funkcję. Sukcesem okazał się projekt rewitalizacyjny „Malbork na + -rewitalizacja historycznego śródmieścia miasta Malborka” dofinansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020. Działania dedykowano mieszkańcom Malborka i uzgadniano z nimi w toku licznych konsultacji społecznych.

Wyzwaniem było zagospodarowanie obszaru parkowego, miejskich skwerów, kwartałów i podwórek. W toku spotkań z mieszkańcami zwrócono uwagę na przestrzeń otaczającą Plac 3-go Maja w Malborku. Przeprowadzono analizę ekspercką w ramach projektu Partnerska Inicjatywa Miasta.

Obecny układ przestrzenny Placu 3-go Maja to efekt prac z 1921 roku. Wówczas otrzymał on nazwę Deutsch-Ordensplatz. Znajduje się w unikatowym dla Malborka architektonicznym otoczeniu - kompleksu „czerwonych koszar”, który powstał w latach 1902-1906 oraz pięknych XIX i XX-wiecznych kamienic.

Połączenie współczesności z historią

Współczesna modernizacja tego placu miała na celu odświeżenie jego przestrzeni poprzez powiązanie elementów historycznych ze współczesnością. W ramach zakończonej inwestycji odtworzono alejki spacerowe w części parkowej. Zostały one zaprojektowane w taki sposób, aby w jak największym stopniu nawiązywały do stanu historycznego. Wzdłuż alejek pojawiały się ławki parkowe, w tym półokrągłe ławki dośpołeczne, zachęcające do spotkań i rozmów w większym gronie. Przebieg alei wyznaczają stare zadrzewienia, które nadają przestrzeni niepowtarzalny wygląd. Do tego istniejącą dotychczas zieleni dopełniono o blisko 7 tys. krzewów i bylin ozdobnych.

Ze względu na charakter tego miejsca zachowano cenny historyczny eksponat - działo samobieżne ISU-122S z lat 40-tych ubiegłego wieku, będące na uzbrojeniu jednej z polskich jednostek wojskowych. Obecnie jest to jeden z nielicznych zachowanych egzemplarzy na świecie.

Nie zapomniano o dzieciach

Nowym miejscem na placu jest przestrzeń do zabawy dla najmłodszych. To odpowiedź na postulaty mieszkańców, którzy

idąc na spacer z rodziną, podkreślali, że ważna jest też atrakcja dla dzieci i ich rodzin. Przez teren placu przebiega ścieżka historyczna posiadająca walor edukacyjny. Na tablicach wyeksponowano informacje nawiązujące do historii Malborka. Cały efekt prac robi imponujące wrażenie na każdym, kto odwiedza to miejsce.





Malbork



Z okazji Bożego Narodzenia, życzę Wam niezapomnianych chwil pełnych radości, ciepła i miłości w gronie najbliższych. Niech te święta będą czasem, kiedy zatrzymamy się na chwilę, by docenić to, co naprawdę ważne – bliskość rodziny.

Niech każdy uścisk, śmiech i wspólnie spędzone chwile staną się magicznymi wspomnieniami, które będziemy pielęgnować przez cały rok. Niech radość płynąca ze spotkania z najbliższymi napełni Wasze serca i sprawi, że te święta będą dla Was nie tylko czasem prezentów, ale przede wszystkim czasem obdarowywania się wzajemną obecnością.




Burmistrz Miasta Malborka

Marek Charzewski

STAROGARD

PRZYKŁADEM DOBRYCH ZMIAN



W ciągu pięciu lat władze Starogardu zainwestowały w rozwój miasta blisko 150 mln zł. Te środki przeznaczono na inwestycje, które poprawiły jakość życia mieszkańców miasta.

— *Rozpoczynając drugą kadencję, postawiłem sobie konkretne cele. Część z nich była kontynuacją bieżących zadań, a inne stanowiły nowe wyzwania. Przyświecała im jedna myśl – zmienić Starogard w miasto przyjazne do życia, z którego mieszkańcy są dumni. Widząc efekty myślę, że udało się osiągnąć te cele. Ta kadencja do łatwych nie należała. Synonimem tych czasów były niestabilność, niepewność i ryzyko. Dzisiaj wiem jedno – mieszkańcy w tych trudnych chwilach nie zawiedli. Wszyscy zdaliśmy ten trudny życiowo egzamin – mówi prezydent miasta Janusz Stankowiak.*

Inwestycje kadencji 2018-2023

Mimo trudności, z jakimi przyszło się mierzyć wóldarzom miast w tej kadencji, Starogard Gdański od 2018 roku rozwija się w sposób zrównoważony. Zdaniem wielu ekspertów wyróżnia go wysoka aktywność inwestycyjna w regionie. Władze miasta zainwestowały blisko 150 milionów złotych w poprawę miejskiej infrastruktury. Udało się im przy tym pozyskać 64 mln zł ze źródeł zewnętrznych.

— Śmiało można powiedzieć, że gdyby nie dotacje i promesy z zewnątrz, o wielu inwestycjach moglibyśmy tylko pomarzyć. Jestem przekonany, że ostatnie lata zapiszą się na kartach historii Starogardu Gdańskiego jako czas pozytywnych zmian i wspólnych sukcesów, na które wszyscy ciężko pracowaliśmy — przyznał prezydent Stankowiak.

Ponad 70 mln zł na modernizację dróg i kanalizacji

Do najważniejszych zadań kończącej się kadencji na pewno należą inwestycje drogowe. Miasto wydało na nie ponad 70 mln zł. Wiązały się nie tylko z poprawą wizerunku i komfortu jazdy, ale również z pracami podziemnymi, budową kanalizacji czy zbiornika retencyjnego. Największym zadaniem w tym zakresie o wartości ponad 13 mln zł była modernizacja pięciu ulic i czterech mostów w okolicy dawnych Młynów.

45 mln zł na rekreację

Ważną inwestycją była budowa sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 8. Kosztowała ponad 11 mln zł. Finansowego wsparcia udzieliło Ministerstwo Sportu i Rządowy Program Inwestycji Lokalnych. Dofinansowanie wyniosło ponad 7 mln zł. Dzieci i młodzież doczekały się też nowego miasteczka rowerowego przy Szkole Podstawowej nr 3, a także nowych boisk i placów zabaw w miejscach swojego zamieszkania oraz letnich basenów na Piekietkach. W ramach Budżetu Obywatelskiego zrealizowało 13 projektów w tym 3 społeczne. Miasto wzbogaciło się o nowoczesny tor dla BMX-ów i rowerów górskich.

Miasto zrównoważonego rozwoju

Aktualnie trwają prace przy modernizacji kolejnych strategicznych dla miasta ulic jak Chojnicka, Szwoleżerów i Chopina. Koszt tych prac to ponad 20 mln zł, z czego 18 mln zł pochodzi z Polskiego Ładu. W planach jest też rozpoczęcie budowy Centrum Sportowo-Edukacyjnego im. Kazimierza Deyny i budowa sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 4. Inwestycje zostały dofinansowane na poziomie 37 mln zł.

— Przez ostatnie pięć lat nasze miasto bardzo wypiękniało. Te zmiany dotyczą każdej sfery codziennego życia. Nie tylko ulice, skwerki, place i budynki zmieniły swój wygląd. Dużo zainwestowaliśmy w rozwój społeczny miasta. Dbamy o każdego mieszkańca. Mamy bogatą ofertę imprez sportowo-kulturalnych. Mamy doskonale zorganizowaną i wyposażoną infrastrukturę sportową. Jest Dom Seniora, powstaje Klub Seniora. W mieście działa UTW. Miasto doskonale współpracuje z biznesem, dba o rozwój gospodarki i o ochronę środowiska, a przy tym zachęca mieszkańców do współpracy poprzez udział w wielu inicjatywach społecznych. Mieszkańcy dostrzegają i doceniają te zmiany. Oczywiście nie jesteśmy w stanie zaspokoić wszystkich pragnień, ale jako władarz tego miasta, a przede wszystkim jego mieszkańiec, uważnie słucham potrzeb lokalnej społeczności i notuje je w głowie. Chciałbym, aby mieszkańcy byli zadowoleni z tego jak zmienia się nasze miasto. Starogard oferuje wiele. Jest tu miejsce dla ludzi młodych, dla studentów, dla rodzin i dla seniorów. Bezrobocia praktycznie nie ma. Firmy budują nowe zakłady. Powstają nowe mieszkania. Rozwija się szkolnictwo również wyższe. Podsumowując — Starogard ma ogromny potencjał rozwojowy, świetną lokalizację i jeszcze bardziej świetlaną przyszłość — speuntował Janusz Stankowiak.



KONIEC KADENCJI Z REKORDOWYM BUDŻETEM

Mijające pięć lat nie były łatwe dla Starostwa Powiatowego w Chojnicach. Starosta Chojnicki Marek Szczepański opowiada o wyzwaniach i trudnościach, z jakimi przyszło się mierzyć podczas kończącej się kadencji.



Minęło pięć lat od momentu objęcia przez Pana stanowiska starosty. Jak ocenia Pan tę kadencję?

To była trudna kadencja. Musieliśmy zmierzyć się z pandemią Covid-19. Należało szybko podejmować decyzje, bo chodziło o ludzkie życie, zmiany w szpitalu i dostosowanie go do pandemicznych warunków. Prowadziliśmy rozmowy na temat mobilnego punktu pobrań Drive Thru, który przyspieszył testowanie pacjentów i usprawnił pracę szpitala. Okres pandemii był przykładem dobrej współpracy pomiędzy samorządem a przedsiębiorcami, którzy zaangażowali się w wsparcie naszej lecznicy. Solidarnością wykazali się też mieszkańcy powiatu, którzy w ekspresowym tempie zareagowali na nasz apel dotyczący konieczności kupna karetki. Solidarność nie upadła, kiedy wybuchła wojna w Ukrainie i konieczna była pomoc naszemu sąsiadowi. W tym momencie też mogliśmy liczyć na naszą społeczność i za to serdecznie dziękuję. Taki był właśnie start tej kadencji, a trzeba pamiętać, że obok tych wszystkich dramatycznych zdarzeń musieliśmy cały czas realizować zadania i inwestycje.

Proszę wymienić kilka sztandarowych przedsięwzięć ostatnich pięciu lat.

Zbudowaliśmy Salę Wielofunkcyjną wraz z laboratoriami, co pozwoliło poszerzyć ofertę edukacyjną Liceum Medycznego. Rozbudowaliśmy Zespół Szkół Specjalnych, który wzbogacił się o profesjonalne pracownice do pracy z dziećmi. Powołaliśmy Centrum Nauk Technicznych – szkołę średnią, która kształci w specjalistycznych kierunkach i jest jedną z najlepiej wyposażonych tego typu placówek w województwie pomorskim, jeżeli chodzi o bazę dydaktyczną i pomoce naukowe. Rozbudowaliśmy ją m.in. o piękną salę audytorijną. Dodatkowo, inwestując w edukację i rozwój technologiczny, nie zapominamy o tym, co nas ukształtowało, czyli o przeszłości i historii regionu. Jedną z naszych jednostek jest Muzeum Historyczno-Etnograficzne, które mieści się w kilku zabytkowych obiektach. Jeden z nich – Basztę Szewską wyremontowaliśmy. Dzięki temu zyskaliśmy kolejne miejsce wystawowe.

Wyznacznikiem Pana kadencji jest też szerokie wsparcie lokalnych talentów w różnych artystycznych dziedzinach.

Z okazji 100. Rocznicy Powrotu Chojnic do Ojczyzny powstał musical, który od początku do końca był autorskim dziełem młodego, lokalnego reżysera Dominika Gostomskiego. Co ciekawe obsadę stanowili nasi mieszkańcy wyłonieni w drodze castingu. Najmłodszy z grających na deskach Chojnickiego Centrum Kultury miał 7 lat, a najstarszy 50. To był ogromny sukces. Był też ogólnopolski konkurs na piosenkę o Chojnicach, gdzie laury przypadły młodym muzykom z naszego regionu. Mamy też doskonałego rzeźbiarza Jarosława Urbańskiego, który jest autorem specjalnych ceramicznych kafli, jakie wręczam wyjątkowym osobom. No i mural na ścianie Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowego, nawiązujący do pierwotnego przeznaczenia obiektu, czyli starego młyna. Autorem muralu są również lokalsi.

Mimo początkowych kłopotów spowodowanych pandemią czy wojną, to było aktywne pięć lat. Zamierza Pan w takim samym tempie kontynuować pracę w kolejnej kadencji?

Chciałbym, ale to mieszkańcy rozliczą mnie z działalności. Gdyby obdarzyli mnie po raz kolejny zaufaniem, to sporo pracy przed nami, bo w 2024 roku szykuje się historyczny budżet.



Prawie 100 mln zł na inwestycje, w tym 74 mln zł na tematy drogowe. Nie zaciągniemy też żadnego kredytu podobnie zresztą jak w ciągu ostatnich pięciu lat. Ogółem dochody to 251 mln zł, o 60 mln zł więcej niż w tym roku. Cieszymy się z kwot, które chcemy wydatkować, ale jednocześnie oznacza to wiele pracy, do której jesteśmy gotowi. Przed nami także nowa perspektywa unijna, czyli pieniądze z KPO, które będzie trzeba w dosyć szybkim tempie rozdysonować.

Jak Pan ocenia kondycję samorządowej Polski lokalnie?

W przypadku samorządów lokalnych ważne jest, aby były traktowane jako istotne elementy struktury administracyjnej, posiadające określoną autonomię w podejmowaniu decyzji dotyczących lokalnych spraw. To z kolei przyczynia się do większej reprezentatywności, efektywności i zróżnicowania, ponieważ mamy lepszą wiedzę na temat specyfiki i potrzeb społeczności. Bardzo istotne jest też w tym aspekcie dobre finansowanie samorządów, a nie planowanie centralne. W ostatnim czasie natomiast obserwujemy, że ograniczało się naszą autonomię, a za to coraz większa była ingerencja rządu. Liczę, że niebawem się to zmieni i wróci, w pełnym tego słowa znaczeniu, konstytucyjna zasada samodzielności działania.



ŁĘBA DRUGĄ GMINĄ W WOJEWÓDZTWIE POMORSKIM

Gmina Łeba zanotowała ogromny sukces, jakim jest zostanie Liderem Powiatu Łębskiego. Ponadto, gmina otrzymała kilka innych wyróżnień i zrealizowała ważne inwestycje.



Gmina Miejska Łeba zajęła pierwsze miejsce w Powiecie Łęborskim i drugie w Województwie Pomorskim w Rankingu Gmin Województwa Pomorskiego, co stanowi ogromny sukces dla tego samorządu.

Natomiast sam ranking ma na celu wyłonienie i promowanie gmin wyróżniających się pod względem społeczno-gospodarczym. Gmina Miejska Łeba została Liderem Powiatu Łęborskiego oraz zajęła II miejsce w Województwie Pomorskim i II miejsce wśród Gmin Miejskich. Jest to olbrzymi sukces.

Inne wyróżnienie

Serwis Samorządowy PAP ogłosił również wyniki konkursu „Gmina Dobra dla Życia”. Łeba zdobyła w tym konkursie bardzo wysokie III miejsce w Województwie Pomorskim wśród gmin do 5.000 mieszkańców.

To docenienie działań przez niezależne podmioty – Andrzeja Strzechmińskiego Burmistrza Miasta Łeby, Radnych Rady Miejskiej w Łebie, pracowników Urzędu Miejskiego w Łebie i pracowników jednostek organizacyjnych gminy.



Otwarcie Skweru Rybaka

Ponadto, w połowie listopada Burmistrz Miasta Łeby dokonał oficjalnego otwarcia Skweru Rybaka. Uroczystość odbyła się z udziałem przedstawicieli władz miasta, wojewody pomorskiego Dariusza Drelichy, wicestarosty łęborskiego Edmunda Głombiewskiego, przedstawicieli firmy Eurovia Polska S.A, Marcina Brodalskiego - szefa biura poselskiego Piotra Müllera, przewodniczącego rady powiatu Mirosława Tandka i radnych rady miejskiej w Łebie.

Warto przypomnieć że poza przebudową Skweru Rybaka została wykonana również przebudowa układu ulic Kościuszki, Morskiej i Wojska Polskiego oraz ulic przyległych. Modernizacja skweru objęła też budowę miejsc parkingowych i toalety publicznej oraz kompleksowe wykonanie kanalizacji deszczowej. Całkowity koszt prac to 13 709 431,13 zł. Dofinansowanie uzyskane z Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych: 13 023 959, 57 zł, co stanowi aż 95% planowanej wartości inwestycji.



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu mnóstwa radości, ciepła i spokoju. Niech te dni będą pełne miłości i uśmiechów. Życzymy również spełnienia marzeń oraz czasu spędzonego w gronie najbliższych. Niech Nowy Rok przyniesie wiele sukcesów i zdrowia.

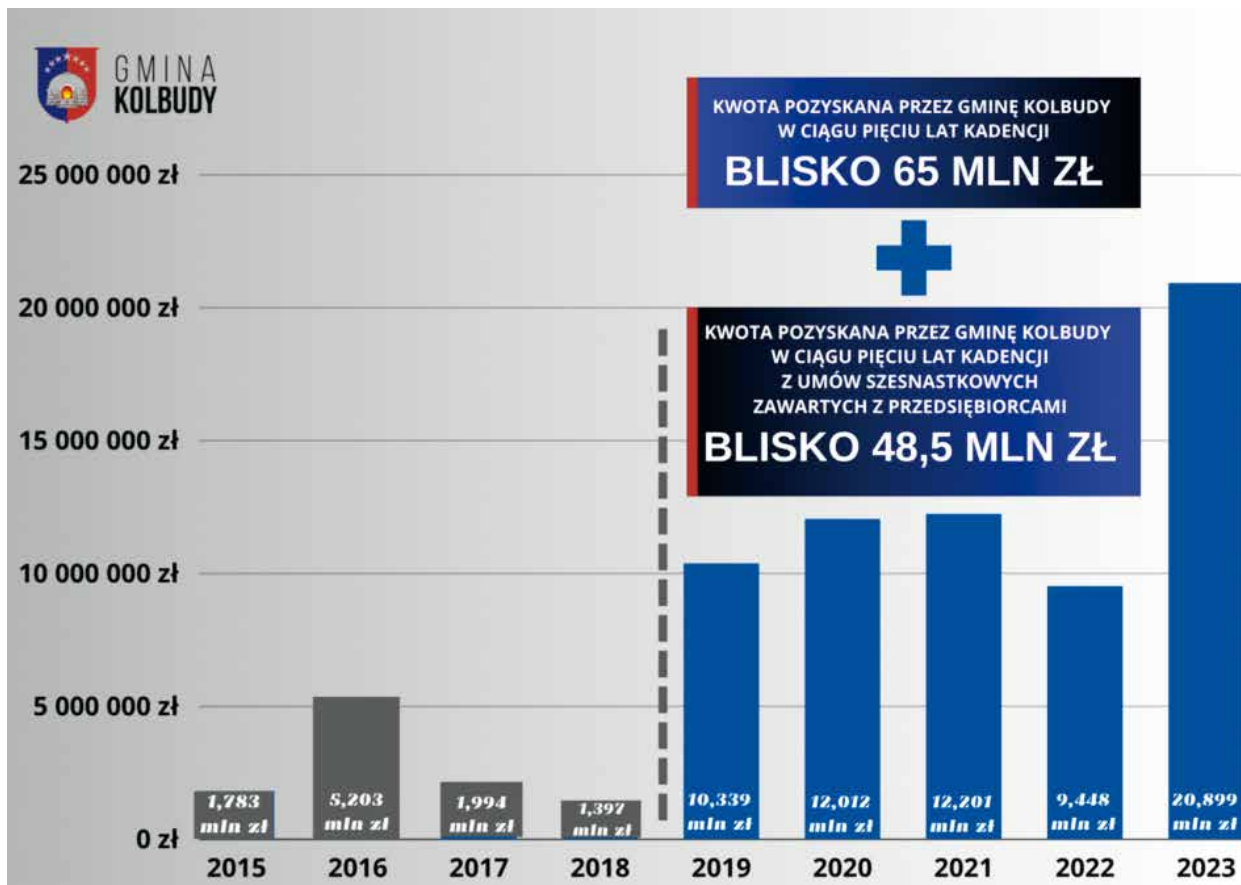
Wesołych Świąt!

Tadeusz Puskarczyk
Wójt Gminy Puck



Adam Styn
Przewodniczący
Rady Gminy Puck

CZAS PODSUMOWAŃ ORAZ WYRÓŻNIEŃ W KOLBUDACH



Koniec roku to czas podsumowań, analiz i sprawozdań. Oprócz oceny rocznej Gminy Kolbudy władze samorządowe dokonały bilansu pięciu lat kadencji 2018-2023.

Wiele powodów do satysfakcji ma Gmina Kolbudy w dobiegającym końcu 2023 roku. W odstępie zaledwie kilku dni znalazła się w czołówce dwóch prestiżowych konkursów organizowanych przez niezależne instytucje, które dokonują analiz opartych na twardych danych ekonomicznych i społecznych.

Dwa prestiżowe wyróżnienia

W listopadzie Gmina Kolbudy została wyróżniona dwukrotnie w prestiżowych plebiscytach. W „Rankingu Gmin Województwa Pomorskiego” uplasowała się na drugiej pozycji w kategorii gmin wiejskich. Tę samą lokatę kolbudzki samorząd zajął też w kategorii liderzy powiatowi, awansując o jedno oczko

w stosunku do poprzedniej edycji konkursu.

Gmina dobra do życia

Kilka dni po odebraniu dyplomu przez wójta Andrzeja Chruścickiego dotarła do Kolbud druga znakomita wiadomość. Tym razem doceniono gminę w plebiscycie „Gmina dobra do życia”, organizowanym przez Serwis Samorządowy Polskiej Agencji Prasowej. W tym przypadku Gmina Kolbudy znalazła się na czwartej pozycji na Pomorzu, ustępując miejsca jedynie Sopotowi, Gdańskowi i Gdyni.

- Dobre wyniki osiągnięte rok po roku świadczą, że zmierzamy w dobrym kierunku i utrzymujemy dynamiczne tempo, które-



go inni mogą nam pozazdrościć. To jest efekt wysiłku wielu osób, z którymi pracuję i mogą mieć powody do dumy oraz satysfakcji. Wyniki rankingów, jakie poznaliśmy w ostatnim czasie, stanowią nagrodę za trud, ale także bodziec do dalszej pracy. Jest jeszcze wiele do zrobienia - mówi wójt Andrzej Chruścicki.

Rekordowa kwota pozyskanych środków zewnętrznych

Gmina Kolbudy dokonała również wstępnego podsumowania bieżącej kadencji, ponieważ niedawno upłynęło pięć lat od złożenia ślubowania przez Wójta Gminy Kolbudy oraz Radnych.

Jednym z największych sukcesów w okresie kadencji 2018-2023 było pozyskanie kwoty blisko 113,5 miliona złotych dofinansowania zewnętrznego. Należy podkreślić, że aż 65 milionów złotych pochodziło z rządowych programów i unijnych dofinansowań. Należy doliczyć ok. 48,5 miliona złotych z umów i porozumień zawieranych z przedsiębiorcami w ramach tzw. umów szesnastkowych.

- To kwota, jakiej nie udało się pozyskać podczas żadnej z dotychczasowych kadencji. Wiele pozyskanych środków spoza budżetu zamieniliśmy w nowe drogi, których w tej kadencji powstało ponad pół setki - mówi wójt Andrzej Chruścicki.

Basen, przedszkola, rozbudowa szkoły i miejsca rekreacji

Pytani o najważniejsze wydarzenia bieżącej kadencji mieszkańcy bez wahania wymieniają wyczekiwany przez niemal czterdzieści lat basen. Dziś pływalnia AQUA Centrum Kolbudy przeżywa prawdziwe oblężenie. W ofercie znajdują się zajęcia dla różnych grup wiekowych, od niemowlaka do seniora.

W ostatnim pięcioleciu w Kowalach oddano do użytku dwa nowe przedszkola z miejscami dla 350 najmłodszych mieszkańców. W bieżącej kadencji dokończono też budowę pierwszej szkoły metropolitalnej w Kowalach oraz przeprowadzono gruntowną modernizację szkoły w BielkóWKu, która zyskała nowe pomieszczenia dydaktyczne i nowoczesną salę gimnastyczną. W bieżącym roku wybudowano wielofunkcyjne boisko w Kowalach, a podobne obiekty wkrótce powstaną w Pręgowie.

Gmina nie zapomina o seniorach

Seniorzy również stanowili istotny element samorządowych działań podejmowanych w bieżącej kadencji. Działalność Klubów i Kół Seniora, program deinstytucjonalizacji usług społecznych czy oferta sportowa dla najstarszych mieszkańców sprawiły, że gmina jest stawiana za wzór innym samorządom. Jeszcze w tym roku do użytku mają zostać oddane pierwsze w historii kolbudzkiego samorządu nowe mieszkania komunalne, które zasiedli dziesięć rodzin. Lokale powstają w miejscowości Buszkowy i ich budowa powoli zbliża się do końca.

W planie Centrum Usług Medycznych i Społecznych

Bieżącą kadencję samorządowcy kończą z ambitnym i długo wyczekiwany planem. W ciągu najbliższych miesięcy powinna rozpocząć się budowa obiektu, który zastąpi wysłużony ośrodek zdrowia. To Centrum Usług Medycznych i Społecznych, które otrzymało 8 milionów złotych dofinansowania z Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Łód”.





GMINA
KOLBUDY

WESOŁYCH ŚWIĄT

Niech świąteczne dni dostarczą nam wszystkim wielu niezapomnianych przeżyć, wzruszających chwil i pozwolą z nadzieją patrzeć w przyszłość.

Rodzinnego ciepła, spokoju, zdrowia, uśmiechu oraz wspaniałych spotkań w gronie najbliższych.

Szczęśliwego, sprzyjającego spełnieniu marzeń, Nowego Roku 2024.

Andrzej Chruścicki
Wójt Gminy Kolbudy

WOJSKOWA RODZINA NA MEDAL Z GMINY ZBLEWO

Gmina Zblewo kojarzy się wszystkim z nowoczesnymi inwestycjami i projektami, ale ma też wyjątkowych mieszkańców. W Urzędzie Gminy odbyła się wyjątkowa uroczystość honorująca dwójkę z nich.





Państwo Zofia i Józef Burczykowie z Pinczyna otrzymali Złote Medale za zasługi dla obronności kraju, które wręczył szef Wojskowego Centrum Rekrutacji podpułkownik Dariusz Tyłki oraz wójt gminy Zblewo Artur Herold, który nie krył radości i dumy. Decyzję Ministra Obrony Narodowej o odznaczeniu państwa Burczyków odczytała kapitan Katarzyna Płonka.

Wojskowa rodzina bez tradycji

Państwo Burczykowie mają siedmioro dzieci, z których aż czworo związało swe życie ze służbą w wojsku. Nie ma wiele takich rodzin. Podpułkownik Cezary Burczyk służy w Joint Force Command Brunssum (Wielonarodowe Dowództwo Sił Połączonych). Podporucznik Dorota Cymbalak służy w Batalionie Dowodzenia Wojsk Obrony Terytorialnej. Bosman Paweł Burczyk to żołnierz 3 Flotylli Okrętów Dywizjon Okrętów Wsparcia. Natomiast starszy szeregowy Marta Burczyk pełni zaś służbę w 4 Warmińsko-Mazurskiej Brygadzie Wojsk Obrony Terytorialnej – 42 Batalion Lekkiej Piechoty w Morągu. To nie wszystko, bo kolejne pokolenie przejęło miłość do wojskowego munduru. Syn Doroty – kapral podchorąży Julian Cymbalak uczy się w Wojskowej Akademii Technicznej. Ponadto, mąż podporucznik Doroty jest żołnierzem. Podpułkownik Paweł Cymbalak obecnie służy w WZZ Podlasie, a jest żołnierzem Dowództwa Generalnego w Warszawie. Z wojskiem związana jest też chrześniaczka państwa Burczyków – Monika, która służy w 4 Warmińsko-Mazurskiej Brygadzie Wojsk Obrony Terytorialnej. To wyjątkowa rodzina, zwłaszcza że jak sama przynajmniej nie ma wojskowych tradycji.

Jednak wystarczyła miłość do Ojczyzny, przekazana dzieciom przez rodziców.

Podczas uroczystości padło wiele pięknych słów i podziękowań. Pani Zosia i Pan Józef nie kryli dumy, szczęścia, ale i wzruszenia. Tym bardziej że mimo tak wielu obowiązków związanych ze służbą wszystkie dzieci były tego dnia razem z nimi. Nie kryły wdzięczności za to, że rodzice dali im tak wiele miłości, ucząc wzajemnego szacunku, odpowiedzialności i wytrwałości. To było ich siłą oraz drogowskazem w wyborze życiowej drogi i jej realizacji.





JASTARNIA INWESTUJE W NOWE OBIEKTY SPORTOWE I REKREACYJNE

W tym roku samorząd tej położonej na Półwyspie Helskim gminy zrealizował kilka zadań adresowanych do osób chcących spędzać aktywnie czas. Wśród nich najefektowniejszą była budowa zespołu boisk w Kuźnicy.

Drogę do realizacji projektu otworzyło pozyskanie przez Gminę Jastarnia wsparcia ze środków Rządowego Programu Polski Ład, w wys. 1 800 000,00 zł. Pozostała kwota 1 188 900,00 zł niezbędna do realizacji przedsięwzięcia pochodziła z budżetu gminy. Obiekt został oddany do użytkowania 23 czerwca, więc służył mieszkańcom i wczasowiczom już w sezonie letnim.

Atrakcyjne położenie inwestycji

Inwestycja pośrodku wąskiego pasa mierzei, oddzielona od morza tylko wydumą i plażą a od zatoki kolejną i szosą, została zauważona przez portale internetowe. Porównywano ją z innymi atrakcyjnie położonymi stadionami na świecie, jak Henningsvær Idrettslag Stadion na wysepce w archipelagu Lofotów, Nanortalik na Grenlandii, czy boiskami przy plażach Malediwów. W Kuźnicy wybudowano obiekt piłkarski o parametrach „Orlika”, ze sztuczną trawą, wielofunkcyjny plac gier zespołowych o nawierzchni poliuretanowej, park zabaw dla dzieci, miejsca rekreacyjne. Obiekt posiada własne lampy, w tym oświetlenie płyty boiska, umożliwiające grę po zmroku.

Modernizacja istniejącego obiektu

Z kolei, wybudowany Orlik przy ul. Jeżynowej w 2006 r. doczekał się gruntownej modernizacji boiska piłkarskiego. Zdemontowano wyeksploatowaną sztuczną trawę.

Po wyrównaniu podbudowy ułożono elastyczną warstwę amortyzującą, tzw. matę shocpad, która nie była wcześniej zastosowana w obiekcie.

Na koniec ułożono nową sztuczną trawę oraz wymieniono bramki, piłkochwyty i dolną część ogrodzenia. Wartość robót to 733 818,00 zł. Kwotę 177 800,00 otrzymano z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej będącego w dyspozycji Ministra Sportu i Turystyki, a pozostałe środki pochodzą z nagrody, którą Gmina otrzymała w konkursie Wzrastająca odporność z funduszu przeciwdziałania COVID-19 oraz z Gminnego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii.

Zadbano o wodną turystykę

Ponadto, ze środków Unii Europejskiej w ramach zadania Rozwój oferty turystyki wodnej w obszarze Pętli Żuławskiej i Zatoki Gdańskiej z Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego 2014-2020 zrealizowano przystanek wypoczynkowy dla rowerzystów. Inwestycja powstała w miejscu, gdzie trasa rowerowa R10 przebiega bezpośrednio przy granicy portu i mariny jachtowej w Jastarni. Zamontowano wiatę, stół z ławami, stojaki rowerowe, stanowisko naprawcze. Urządzono też zieleń. Wykonano nadbrzeżny ciąg spacerowy z ławkami. Koszt wyniósł 764 353,17 zł, w tym 306 746,17 z UE.



GMINA PELPLIN LIDEREM W POZYSKIWANIU FUNDUSZY ZEWNĘTRZNYCH

Podczas 3. Forum Miasteczek Polskich Burmistrz Miasta i Gminy Pelplin Mirosław Chyła odebrał w imieniu gminy statuetkę w rankingu „Lider w pozyskiwaniu środków zewnętrznych”.



Forum Miasteczek Polskich jest corocznym wydarzeniem, które skupia ponad 250 samorządowych liderów. Każdego roku dokonuje badań dotyczących wielkości pozyskiwanych środków zewnętrznych.

Zawrotna suma

W tym roku brane były pod uwagę środki pozyskane w latach 2021-2022, a tych Gmina Pelplin pozyskała ponad 40 mln zł! W kategorii gmin miejskich i miejsko-wiejskich Gmina Pelplin zajęła pierwsze miejsce i tym samym tytuł Lidera w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Jak można przeczytać m.in. na statuetce, którą odebrał podczas gali Burmistrz Miasta i Gminy Pelplin Mirosław Chyła, Gmina Pelplin w latach 2021-2022 otrzymała finansowanie z polskich i zagranicznych środków zewnętrznych na unikalnie wysokim poziomie.

Pieniądze z różnych źródeł

Środki pozyskiwane są z różnych źródeł. Nie sposób wymienić każdy projekt i zadanie oddzielnie. Choć należy zaznaczyć, że w tym czasie na poprawę jakości życia mieszkańców pozyskano co najmniej 40 mln zł!

Te środki pochodzą z: Regionalnego Programu Opera-

cyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa, Funduszu Sprawiedliwości, Samorządu Województwa Pomorskiego, Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych, Rządowego Programu Strategicznego Polski Ład, Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa na lata 2021-2025, Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, programu Erasmus+, programu Aktywne Sołectwo Pomorskie, Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz wielu innych. Każdy projekt jest istotny, ważny i pomaga poprawiać jakość życia mieszkańców.

Tak duża aktywność w pozyskiwaniu środków jest zasługą wielu osób i instytucji, nie tylko urzędników i samego pelplińskiego magistratu. To również nieocenione wsparcie radnych Rady Miejskiej w Pelplinie, zaangażowanie i praca instytucji pozarządowych, jednostek i instytucji gminnych, innych jednostek samorządowych (także wojewódzkich i powiatowych) oraz wielu innych, których lista z pewnością byłaby dłuższa, niż wyżej wymienione programy.





fol. Radoław Tymirski

INWESTYCYJNY MARATON W SKÓRCZU

Gmina Miejska Skórcz nie zwalnia z realizacją inwestycji. Ponadto została Liderem Powiatu Starogardzkiego, co jest zwińczeniem udanego 2023 roku.

Na szczególną uwagę zasługują trzy duże inwestycje: budowa nowego budynku Miejskiego Przedszkola, Rewitalizacja Rynku Maślanego oraz budowa dziesięciu nowych dróg. W przypadku pierwszej z nich wybudowano budynek przedszkolny oraz plac zabaw, który znajduje się w obrębie obiektu. Ponadto, przedszkole jest ogrzewane za pomocą pomp ciepła. Została zamontowana też wentylacja mechaniczna, klimatyzacja oraz kocioł na pellet. W późniejszym okresie zostanie on wymieniony na przyłącze do sieci ciepłowniczej, która jest w trakcie realizacji. Dodatkowo na dachu zamontowano panele fotowoltaiczne. Budynek jest przystosowany dla osób z niepełnosprawnościami. Zaprojektowano go w taki sposób, aby zapewnić dostęp

do wszystkich pomieszczeń poprzez zastosowanie podjazdów oraz windy. Wartość całej inwestycji wyniosła 9 554 084,13 zł brutto.

Rewitalizacja Rynku Maślanego i nie tylko

Zakres robót obejmował: na Rynku Maślanym m.in.: remont studni artezyjskiej, przebudowę fontanny z budową maszynowni, instalację małej architektury, modernizację oświetlenia, utwardzenie terenu, wykonanie nasadzeń zieleni oraz monitoring, przebudowę schodów, wykonanie stylizowanego ogrodzenia, remont studni artezyjskiej przy ul. Starogardzkiej oraz studni abisyńskiej przy ul. 3-go Maja wraz zagospodarowaniem

wokół terenów.

Ponadto, wykonano przebudowę ciągu pieszego „Tryfły” poprzez zmianę istniejącej nawierzchni na kostkę i płyty granitowe. Umieszczono balustrady, oświetlenie uliczne oraz zrealizowane remonty kanalizacji deszczowej. Wartość zadania wyniosła: 2 542 016,02 zł brutto.

Przebudowa gminnych dróg

Zakończyła się przebudowa kolejnych pięciu dróg gminnych na Osiedlu Leśnym. Całkowitą przebudową objęte były ulice: Miła, Sokolników, Sosnowa, Szczęśliwa i Cicha o łącznej długości około 850 mb. Po wykonaniu prac ulice otrzymały jezdnie o nawierzchni z kostki betonowej o szerokości 5,5 m, chodniki oraz nowe zjazdy do nieruchomości. W ramach inwestycji została wykonana kanalizacja deszczowa do odprowadzania wód opadowych z dróg. Całość zrealizowano przy dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Łączna wartość zadania wyniosła 3 775 643,13 zł brutto.

Natomiast trwają prace związane z przebudową ulic: Żeromskiego, Mickiewicza, Norwida, Wysokiej i Kociewskiej. Po przebudowie, ulice będą posiadać jezdnie o szerokości 5,5 m, o nawierzchni z kostki betonowej ul. (Żeromskiego i Mickiewicza) oraz o nawierzchnię asfaltową (ul. Kociewska, Norwida i Wysoka), chodniki z kostki betonowej oraz nowe zjazdy do nieruchomości. W ramach prac zostanie wykonana kanalizacja deszczowa do odprowadzania wód opadowych z dróg.

Obecnie zakończono roboty przy ul. Mickiewicza, Żeromskiego, Wysokiej i Norwida. Ukończono też budowę kanalizacji deszczowej przy ul. Kociewskiej. Do wykonania pozostały chodniki, zjazdy oraz nawierzchnia bitumiczna. Całkowita wartość inwestycji wynosi 4 485 642,29 zł brutto.

Lider Powiatu Starogardzkiego

Ranking Gmin Województwa Pomorskiego to wyjątkowa inicjatywa, którą Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej realizuje we współpracy z Urzędem Statystycznym w Gdańsku. Celem przedsięwzięcia jest wyłonienie i promowanie gmin wyróżniających się pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego oraz najlepszych praktyk przez nie stosowanych.

Miejsce w rankingu jest wynikiem kilkunastu syntetycz-

nych wskaźników obrazujących różne sfery życia wspólnot lokalnych w regionie. Wskaźniki te są zróżnicowane i mają pokazywać jakość życia w poszczególnych częściach regionu. Czołówkę rankingu stanowią gminy, które sprawnie realizują własne zadania i wykorzystują dane im potencjały rozwojowe. Miejsce w rankingu odpowie między innymi na pytania: jak sobie radzą gminy, co wpływa na ich kondycję, czy mieszkańcom Województwa Pomorskiego żyje się coraz lepiej.

W tym roku Gmina Miejska Skórcz wywalczyła pierwsze miejsce w kategorii „Lider Powiatu Starogardzkiego”. Zajęła też piątą lokatę w kategorii gmin miejskich oraz 10. lokatę spośród wszystkich gmin biorących udział w rankingu.



SYMBOLICZNY ROK GMINY TCZEW



Mijający rok jest wyjątkowy dla tczewskiej gminy pod wieloma względami. Z jednej strony Gmina Tczew świętuje 50-lecie powstania, a z drugiej zrealizowano wiele projektów.

Jubileuszowy rok uczczono kulminacją obchodów, a rozpoczęła je LVIII Uroczysta Sesja Rady Gminy Tczew. Nie zabrakło życzeń, występów artystycznych, odznaczeń, przemówień, wykładu historycznego, czy urodzinowego tortu. Wójt Krzysztof Augustyniak zainicjował emisję specjalnych pamiątek – niepowtarzalnego medalu oraz okolicznościowych znaczków pocztowych. Podsumowano jubileuszowy Konkurs Plastyczno-Fotograficzny pn. „Gmina Tczew w Oczach Mieszkańca”. Zwycięska twórczość stanowiła filar wystawy. Łącznie powitano ponad 300 go-

ści, którzy towarzyszyli Wójtowi w momencie otrzymania marszałkowskiego medalu „De nihilo nihil fit” – „Nic nie bierze się z niczego”.

Tysiące gości i gość specjalny

Największy rozgłos miało jednak wielkie wydarzenie plenerowe, które ściągnęło tysiące gości obiecującymi atrakcjami, a nawet gwiazdami – 50-lecie Gminy Tczew z Dożynkami Gminnymi, jako wydarzeniem towarzyszącym. Malowniczy korowód, orkiestra, dożynkowe wieńce...

Licznie zebrani goście bawili się pod sceną oraz w zakresie całego zielonego dywanu. Tego dnia, oprócz podziękowania wszystkim za przybycie, Wójt miał możliwość skierowania paru słów do znanych organizacji, partnerów oraz sponsorów – podziękować za promocję gminy, otrzymane wsparcie, pogratulować godnej reprezentacji oraz ostatecznie zaprosić wszystkich do zabawy podczas hucznego wydarzenia.

Czekała bogata strefa gastronomiczna, sektor sołecki, sekcja dla najmłodszych, warsztaty MasterChef z Kamilą Kamrowską, loterie, wystawcy i wiele innych. Po melodyjnych występach zaproszonych artystów, Gwiazdą Wieczoru była Agnieszka Chylińska. W historii Gminy Tczew zapisała się Pamiątkowa Księga. Nie obyło się bez tortu, a bajeczną zabawę zwińczył widowiskowy pokaz fajerwerków. Liczba osób, które przyczyniły się do sukcesu imprezy, była niebywała. To już stanowi wydarzenie historyczne w dziejach gminy.

Uruchomienie nowych projektów

Pomiędzy kulminacją obchodów jubileuszu uruchomiono działalność Gminnych Przystani Seniora – miejsc integracji społecznej dla seniorów z terenu gminy. Projekt realizuje zadania z zakresu polityki senioralnej poprzez zagospodarowanie czasu wolnego osób starszych oraz aktywizację i integrację lokalnej społeczności na płaszczyźnie kulturalnej, krajoznawczo-turystycznej, sportowej.

Dynamiczny rozwój Gminy Tczew i wyjątkowa mobilizacja inicjatorów pozwoliły także na aktywizację Gminnej Komunikacji Publicznej. Projekt szerokiego kalibru, obejmujący zakresem teren całej gminy, opracowany został w oparciu o potrzeby uczniów oraz sugestie mieszkańców. Komunikacja ma podlegać ciągłemu doskonaleniu.

Ponadto, jesienią miała miejsce ekologiczno-edukacyjna akcja sadzenia 50 jubileuszowych drzew przy gminnej paśmie. Inicjatywa „Zielona Przyszłość – 50 Drzew na 50-lecie Gminy Tczew” ma nie tylko upamiętnić wyjątkowy rok, ale również przyczynić się do ochrony przyrody, poprawy jakości życia lokalnej społeczności oraz stworzenia przyjaznego otoczenia.

Ostatnim już akcentem jest nadciągający finał V Gminnej Gali Wolontariatu, nagradzającej za zaangażowanie na tle społecznym w kategoriach: Wolontariusz Roku, Przedsiębiorstwo Wspierające Społeczność, Najlepsza Inicjatywa Społeczna Roku.



TCZEWSKA „PORODÓWKA” ZADBAŁA O KOMFORT PACJENTEK

Oddział Ginekologiczno – Położniczy Szpitali Tczewskich S.A. nieustannie się rozwija. Pacjentki są przyjmowane w coraz lepszych warunkach i mogą liczyć na liczne udogodnienia.



Powstają nowe sale dla przyszłych mam. Pojawia się też nowy sprzęt. To tylko niektóre zmiany na oddziale położniczym.

-Od kilku miesięcy mamy wiele zmian w oddziale położnictwa. Oddział przechodzi sukcesywny remont. Zaczęliśmy przede wszystkim od sal, na których przebywają pacjentki. Każda sala połączona jest z łazienką, tzw. węzłem sanitarnym. Znacznie zwiększa to komfort przyszłej mamy – mówi Maciej Bieliński, Prezes Szpitali Tczewskich S.A..

Podnoszenie komfortu pacjentek

Kolejną ważną kwestią jest wymiana wszystkich łóżek na oddziale. Obecne są wygodne, szerokie, z możliwością zabezpieczenia. Chronią przed możliwością wypadnięcia np. noworodka z łóżka. Każde łóżko jest sterowane pilotem, czyli pacjentka bez wychodzenia z niego może poprawić sobie wezgłowie, unieść, czy też obniżyć. Pacjentki mają też dostęp do specjalnego fotela do karmienia, który znajduje się na każdej sali. Oczywiście przy każdym łóżku znajdują się też podnóżki.



Łóżka mają na wyposażeniu materac piankowy, który zdecydowanie podnosi komfort wypoczynku. Od tego roku każda sala posiada ów klimatyzację, co jest istotne szczególnie w okresie letnim.

Nowy catering, czy ubranka od położnych

Kolejną ze zmian, którą zastosowano, jest zmiana cateringu dla pacjentek.

-Wygląda to tak, że Panie każdego dnia otrzymują menu i mogą sobie wybrać zestaw na kolejny dzień wg. upodobań. Każdego dnia otrzymujemy piękne, estetyczne oraz pyszne posiłki dla naszych podopiecznych. Panie są zachwycone. Jest pozytywny odzew ze strony naszych pacjentek – dodaje Maciej Bieliński, Prezes Szpitali Tczewski S.A..

Kolejną kwestią są bajkowe sesje zdjęciowe, które wykonują położne tczewskiego szpitala. Personel w dużej mierze sam wykonuje piękne ubranka robione własnoręcznie na szydełku. Rodzice na „wyjście” otrzymują piękną pamiątkę w formie zdjęć.

- Staramy się, aby każda przyszła mama czuła się w naszym szpitalu wyjątkowo – podsumowuje Maciej Bieliński, Prezes Szpitali Tczewski S.A.

Jedyny szpital w powiecie

Szpital Tczewski S.A. to jedyny szpital działający na terenie Powiatu Tczewskiego. Szpital przyjmuje pacjentów w stanie ostrym wymagającym szybkiej interwencji medycznej oraz chorych skierowanych do leczenia ambulatoryjnego. Dysponuje bazą 374 łóżek w 8 Oddziałach i 2 Zakładach Opiekuńczo Leczniczych oraz Hospicjum Stacjonarnym. Rocznie hospita-

lizowanych jest tutaj ok. 13 000 pacjentów (dane za 2017 rok). Ambulatoryjna opieka specjalistyczna świadczona jest w 20 poradniach. Rocznie udziela się ok. 88 000 konsultacji specjalistycznych.

Gabinet lekarza POZ jest umiejscowiony w administracyjnym budynku wraz z poradniami specjalistycznymi. Takie rozwiązanie spowodowało, że pacjenci mogą rozwiązać problem zdrowotny w jednym miejscu. Przy oddziale ginekologiczno-położniczym działa szkoła rodzenia. Doświadczone położne pomagają przyszłym mamom przygotować się do wielkiego wydarzenia, jakim jest narodzenie dziecka. W tczewskim szpitalu rocznie rodzi się ok. 1100 dzieci.

Na zasadach outsourcingu uruchomiono na terenie Szpitala stację dializ, centrum diagnostyki obrazowej, tomograf komputerowy + rezonans magnetyczny oraz laboratorium medyczne. Takie rozwiązania pozwoliły na kompleksową obsługę z zakresu ochrony zdrowia dla wszystkich mieszkańców powiatu tczewskiego.

Nadrzędnym celem działania szpitala jest zapewnienie wszystkim pacjentom świadczeń zdrowotnych na jak najwyższym poziomie. Jest to możliwe dzięki doświadczeniu i profesjonalizmowi zatrudnionych w nim pracowników oraz umiejętności wykorzystywania nowoczesnego sprzętu przy zachowaniu procedur, czy metod zabiegowych. W celu utrzymania wysokich standardów jakości świadczonych usług władze szpitala starają się na bieżąco modernizować i poprawiać estetykę budowlaną placówki oraz wyposażać oddziały w najnowocześniejszą aparaturę, czy sprzęt medyczny.

Misją szpitala jest: „Miarą sukcesu jest dla nas to, co robimy dla innych”.

DYNAMICZNA MODERNIZACJA DROGOWA W GMINIE ŻUKOWO



ul. Poznańska w Żukowie

Infrastruktura drogowa jest trudną kwestią w wielu samorządach. Dlatego Gmina Żukowo w ciągu ostatnich pięciu lat postawiła m.in. na modernizację tego segmentu.

W związku z tym, że wybory samorządowe wstępnie miały odbyć się w podobnym czasie do tych do Sejmu i Senatu RP, podjęto decyzję o przesunięciu ich na wiosnę 2024r. Gdyby tak się nie stało, obecna kadencja właśnie by się kończyła. Dlatego władze gminy postanowiły podsumować efekt pracy w ostatnich latach, w zakresie dróg.

Każdego roku Gmina Żukowo modernizuje odcinki gminnych dróg z wykorzystaniem nawierzchni bitumicznej. W trakcie trwania obecnej kadencji zmodernizowano w ten sposób ponad 30 odcinków, m.in. w Przyjaźni, Glinczu, Chwaszczynie,

Borkowie czy Baninie.

Zakres prac na gminnych drogach

Poza tym realizowany był szereg innych prac na gminnych drogach. Dokonano modernizacji ul. Lisiej i ul. Dobrzewińskiej w Chwaszczynie; ul 3 Maja w Żukowie. Ponadto, realizowano budowę: ul. Jabłoniowej, ul. Batorego, ul. Tuwima, ul. Kasztanowej, ul. św. Siostry Faustyny i ul. Wierzbowej, które znajdują się w Żukowie.

Modernizacji zostały poddane: ul. Norwida w Chwaszczynie,

drogi na działce nr 95/21 w Babim Dole. Przeprowadzono też remonty: ulicy Jarzębinowej w Leźnie oraz ul. Pszennej w Baninie. Do tego przebudowano ul. Pożarną w Żukowie; ul. Tuchomską w Baninie oraz odcinek drogi gminnej nr 157026 G na odcinku od skrzyżowania z ul. Kościerską w Żukowie do skrzyżowania z ul. 3 Maja w Żukowie. Wykonano również nawierzchnię asfaltową na drodze gminnej w Widlinie. Gmina Żukowo skutecznie aplikowała również o zewnętrzne środki w ramach dofinansowania na modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych. W ten sposób wykonano wiele inwestycji m.in. modernizację ul. Granicznej w Żukowie i w obrębie Pępowa, ul. Kupców Gdańskich w Sulminie oraz ul. Pod Elżbietowo w Żukowie (w trakcie).

Nowe ścieżki rowerowe

Obecna kadencja to także ukłon w stronę użytkowników jednośladów. W ramach budowy węzłów w Żukowie i Rębiewie (choć nie tylko) powstały kolejne kilometry ścieżek rowerowych na trasach m.in.: ul. Kościerska w rejonie skrzyżowania z ul. Brzozową w Głinczu (trasa prowadząca przez Głincz, Otomino aż do ul. 3 Maja w Żukowie), ul. Elżbietańska prowadząca w kierunku Smołdzina aż do jeziora Głębokiego w Borkowie, ul. Parkowa i Mickiewicza w Żukowie, droga przez Rutki, Rębiewo-Lniska, Rębiewo-Pępowo, Banino-Pępowo, ciąg pieszo-rowerowy przy ul. Tuchomskiej w Baninie.

Przypominamy, że realizacja węzłów integracyjnych była możliwa dzięki dużemu dofinansowaniu z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020: Węzeł Żukowo: koszt: ok. 14,8 mln zł, dofinansowanie: ok. 6,2 mln zł, Węzeł Rębiewo: koszt: 24,5 mln zł, dofinansowanie: ok. 8,8 mln zł.

Zrealizowane inne zadania

Nie zapomniano też o pieszych. W Głinczu, Widlinie, Otominie i Czaplach powstały chodniki. W obecnej kadencji wykonano również szereg innych zadań, m.in.: budowę pętli autobusowej w Czaplach, ronda w Baninie przy ul. Pszennej, przebudowano most przy ul. Mickiewicza w Żukowie, wykonano remont mostu przy ul. Konopnickiej w Żukowie.

Dużo działa się też na drogach w kontekście bezpieczeństwa. W ciągu ostatnich 2 lat w gminie Żukowo powstał szereg nowych przejść dla pieszych, których realizacja również była możliwa dzięki dofinansowaniom. 14 przejść dla pieszych powstało w Żukowie, Miszewie, Pępowie, Przyjaźni i Skrzyszewie. Przejścia doświetlono dedykowanymi lampami, zastosowano płyty integracyjne dla słabowidzących/niewidomych, zamontowano również podświetlone znaki aktywne „Przejście dla pieszych”. Część przejść „wyniesiono”. Ich budowa kosztowała 530 248,56 zł. Łącznie, w dwóch naborach, Gmina Żukowo pozyskała na ich realizację 277 857,00 zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Intensywnie modernizowane były również drogi z użyciem płyt YOMB. Zmodernizowano w ten sposób ponad 42 km dróg z użyciem ponad 210 tys. płyt.

Kolejne plany inwestycyjne

Gmina Żukowo nie zwalnia tempa i szereg kolejnych zadań znajduje się w planach, w fazie realizacji, czy z zapewnionym dofinansowaniem. Do takich należą m.in. budowa ul. Pszen-



Podpisanie umowy na budowę ciągu pieszo-rowerowego na trasie Żukowo-Borkowo



ul. Pszenna w Baninie



ul. Lisia w Chwaszczynie

nej w Baninie - 7 402 500,00 zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg 2024, budowa ul. Słowackiego oraz fragmentu ul. Żeromskiego w Chwaszczynie - 2 580 627,00 zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg 2024, budowa ścieżki pieszo-rowerowej przy ul. Rolniczej w Baninie oraz chodnika przy ul. Jarzębinowej w Leźnie - 1 528 000,00 zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

GMINA SUBKOWY

ZAPEWNIŁA WARUNKI DO NAUKI

Jest jedną z najmniejszych jednostek samorządowych w powiecie tczewskim. Mimo tego Gmina Subkowy podjęła działania mające na celu poprawę warunków dla miejscowych uczniów. Nie było łatwo.





Na terenie gminy mieszka ponad 5400 mieszkańców, w tym ok. 600 dzieci, które podlegają podstawowemu obowiązkowi szkolnemu. Niestety, niewłaściwy stan infrastruktury szkolnej powoduje, że duża grupa rodziców decyduje się na wybór szkół dla dzieci, w innych gminach, które proponują atrakcyjniejszą ofertę edukacyjną, również infrastrukturalną. To jeden z powodów podjęcia przez władze samorządowe gminy działań mających na celu poprawę warunków nauczania.

Działania poprawiające szkolną infrastrukturę

Od kilku lat rozważano takie warianty jak remont istniejącego budynku czy rozbudowa oddanego do użytku obiektu w 2002 roku, w którym do czasu ostatniej reformy oświatowej mieściło się gimnazjum.

Pierwsze rozwiązanie było tańsze. Jednak jego realizacja nie dawała gwarancji osiągnięcia pożądanego efektu w przyszłości. Planowany do zmodernizowania obiekt szkoły to zabytek, wybudowany w XIX stuleciu na piwnicach XIV wiecznego pałacu Biskupów Kujawskich. Trudne a czasami

wręcz niemożliwe do zrealizowania ograniczenia konserwatora zabytków sprawiły, że próba modernizacji tego budynku w efekcie nie spełnił wymogów określonych standardami bezpieczeństwa i nie poprawi znacząco komfortu korzystającym z obiektu.

W rezultacie wybrano wariant, który chociaż o wiele droższy, to w efekcie zapewnia osiągnięcie zakładanego celu w postaci stworzenia warunków do nauki na miarę końca XXI wieku dla kolejnych pokoleń mieszkańców gminy. W finale podjętych działań oddano do użytku nowoczesny parterowy budynek o powierzchni 1200 metrów kwadratowych. W obiekcie znajduje się siedem przestronnych izb lekcyjnych, szatnia, sanitariaty, gabinety specjalistyczne, pomieszczenia administracyjne oraz wielofunkcyjna aula z przesuwaną ścianą. Szkołę kompletnie wyposażono w nowy sprzęt.

Zadanie o wartości niespełna 12 mln zł sfinansowano z Programu Inwestycji Strategicznych w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład oraz samorządu gminy Subkowy.





GMINA SIERAKOWICE

STAWIA NA SPORT

W ostatnich latach Gmina Sierakowice przeprowadziła niewyobrażalną liczbę inwestycji i zadań na rzecz rozwoju infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Dzięki temu stała się atrakcyjnym miejscem pod wieloma względami.

Gmina Sierakowice poprzez inwestycje w infrastrukturę sportowo-rekreacyjną znacznie zwiększyła możliwości w zakresie organizacji wydarzeń sportowych i codziennego uprawiania różnorodnych dyscyplin sportowych.

Stadion, stacja żeglarska i nie tylko

Jednym z najważniejszych osiągnięć była modernizacja stadionu, której efektem jest nowoczesny wielofunkcyjny obiekt lekkoatletyczny. On jest nie tylko miejscem rozgrywania meczów piłkarskich, ale również organizacji imprez sportowych. Kolejną istotną inwestycją była budowa stacji żeglarskiej nad brzegiem jeziora w Gowidlinie. To idealne miejsce dla profesjonalnych żeglarzy i amatorów, którzy chcą spędzić czas na wodzie. Warto wspomnieć, że Gmina zakupiła również pięć

łodzi żaglowych typu Mariner, na potrzeby realizacji zajęć dla uczniów z zakresu edukacji żeglarskiej.

Nie można zapomnieć także o rozbudowie sal gimnastycznych w szkołach. Dzięki temu mieszkańcy mają dostęp do nowoczesnych obiektów, w których mogą uprawiać różnorodne dyscypliny sportowe. Sale gimnastyczne są wyposażone w wysokiej jakości sprzęt. W ostatnim czasie oddano do użytkowania nowe sale sportowe przy szkołach w Załakowie, Mojuszu i Jelonku. To oznacza, że posiada je aż 10 z 11 szkół gminnych.

Nie brakuje Orlików

W Sierakowicach, Gowidlinie i Kamienicy Królewskiej są także boiska wielofunkcyjne tzw. Orliki. Sezonowo działa tak zwany biały Orlik, czyli lodowisko w Sierakowicach, które uru-

chamiane jest podczas dogodnych warunków atmosferycznych. Szeroko wykorzystywany jest również kompleks sportowo – rekreacyjny w Kamienicy Królewskiej oraz skromniejsze obiekty w Mojuszu i Szklanej. Natomiast wszechobecne siłownie zewnętrzne są idealnym rozwiązaniem dla osób, które preferują indywidualne ćwiczenia na świeżym powietrzu.

Gmina Sierakowice zrealizowała również wiele zadań związanych z budową ścieżek i tras rowerowych. Dzięki nim mieszkańcy mają możliwość aktywnego spędzenia czasu na dwóch kółkach, jednocześnie korzystając z pięknych krajobrazów i atrakcji turystycznych.

Ostatnie lata były niezwykle owocne dla rozwoju infrastruktury sportowo-rekreacyjnej w Gminie Sierakowice. Dzięki realizacji licznych inwestycji Gmina zyskała nowoczesne obiekty wykorzystywane przez dzieci, młodzież i dorosłych, którzy mają możliwość rozwijania pasji, talentów sportowych i zdrowego stylu życia. Korzystają z nich szkoły, kluby sportowe, stowarzyszenia, a także grupy nieformalne.





GMINA CEDRY WIELKIE POMAGA UKRAIŃSKIM SAMORZĄDOWCOM

W Gdańsku odbyły się szkolenia dla urzędników z obwodu odeskiego, lwowskiego i rówieńskiego związane z przystąpieniem Ukrainy do Unii Europejskiej. Zagraniczni goście odwiedzili też gminę Cedry Wielkie.

Po kilku dniach szkolenia goście z Ukrainy, w towarzystwie Marcina Fuchsa Dyrektora Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego i Katarzyny Szczuki Z-cy Dyrektora Departamentu Ds. Rozliczeń Finansowych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, wybrali się w teren, by osobiście przekonać się, jakie korzyści płyną z członkostwa w strukturach unijnych.

Dzielenie się doświadczeniem

Jedną z wizyt odbyła się w gminie Cedry Wielkie, której samorządowe władze posiadają już doświadczenie w zdobywaniu unijnych funduszy. Dlatego z chęcią dzielono się nabytą wiedzą z zagranicznymi gośćmi.

- Wielu z nas pamięta, jak sami przecieraliśmy szlaki w zdobywaniu unijnych środków. Teraz mamy już dość znaczne doświadczenie w tej materii. Dlatego z chęcią możemy podzielić się naszą wiedzą z ukraińskimi kolegami – mówi Janusz Goliński, wójt gminy Cedry Wielkie.

Odwiedziny w ważnych obiektach

Samorządowcy z Ukrainy mieli okazję zobaczyć ośrodek zdrowia, a przy okazji dowiedzieć się o unijnych pieniądzach, które są przeznaczane na programy prozdrowotne. W klubie seniora i przedszkolu w Trutnowach mogli uzyskać wiedzę o działaniach na rzecz osób starszych oraz dzieci, które można realizować przy pomocy UE.

- Pokazaliśmy także naszą halę, gdzie jest organizowanych wiele działań współfinansowanych z budżetu wspólnoty europejskiej. Na koniec pochwaliliśmy się też mariną w Błotniku, dzięki której gmina Cedry Wielkie rozwija się przede wszystkim w branży turystycznej. Sama przystań skupia wokół siebie biznes, samorząd i organizacje pozarządowe. Mam nadzieję, że zebrane wiadomości pozwolą ukraińskim samorządowcom skutecznie zabiegać o środki unijne, które na pewno będą nieocenioną pomocą w odbudowie kraju – podkreśla Janusz Goliński.

Leier



Systemowe Bloki Betonowe Leier

NOWOŚĆ

BLOK BETONOWY	Moduł	Dł./szer./wys.	Objętość	Masa
Leier 80 podstawowy	80	160x80x80 cm	1,024 m ³	2560 kg
Leier 80 połówka	80	80x80x80 cm	0,512 m ³	1280 kg
Leier 80 skos	80	160x80x80 cm	0,768 m ³	1920 kg
Leier 80 dach	80	160x80x80 cm	0,896 m ³	2240 kg
Leier 60/180 podstawowy	60	180x60x60 cm	0,648 m ³	1620 kg
Leier 60/90 połówka	60	90x60x60 cm	0,324 m ³	810 kg
Leier 60/180 skos	60	180x60x60 cm	0,540 m ³	1350 kg
Leier 60/180 dach	60	180x60x60 cm	0,568 m ³	1420 kg
Leier 60/240 podstawowy	60	240x60x60 cm	0,864 m ³	2160 kg
Leier 60/120 połówka	60	120x60x60 cm	0,432 m ³	1080 kg
Leier 60/240 skos	60	240x60x60 cm	0,756 m ³	1890 kg
Leier 60/240 dach	60	240x60x60 cm	0,756 m ³	1890 kg
Leier 40 podstawowy	40	160x40x80 cm	0,512 m ³	1280 kg
Leier 40 połówka	40	80x40x80 cm	0,256 m ³	640 kg
Leier 40 skos	40	160x40x80 cm	0,384 m ³	960 kg
Leier 40 dach	40	160x40x80 cm	0,436 m ³	1090 kg

Systemowe Bloki Betonowe Leier do układania ścian, murów oporowych bez konieczności stosowania zapraw murarskich oraz fundamentowania, wystarczy stabilne i wytrzymałe podłoże.

Wyroby produkowane są zgodnie z PN-EN 15258:2009 „Prefabrykaty z betonu - Elementy ścian oporowych” i oznakowane znakiem CE, certyfikat Nr 1020-CPR-030065513.



**nowe
inwestycje
wnętrza
nieruchomości
budownictwo**



**DAROMOWA
DOSTAWA
DO BIURA!**

**Chcesz wiedzieć
więcej?**

✉ p.ruszewski@expressy.pl

☎ +48 601 300 143